

# GŁOS

## KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 37/2006 (2203) Rok XLVIII 29.10.2006



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'ÉMIGRATION POLONAISE

1,40€

ANTONI JAS...  
MAY 44 24 18 18 18  
fot. G. Jędrzejowska

# Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 18!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego z ANIOŁAMI 2007 Calendrier de la Voix Catholique AVEC LES ANGES



**Żyć tylko dwa miesiące Roku, nie można go zacząć bez opieki Aniołów GK, z polsko-francuskiego Kalendarza GK, zamów go od razu dla siebie i na prezent dla przyjaciół!!**

STYCIEŃ 2007 JANUVER

LIPIEC 2007 JUILLET

MAJ 2007 MAI

KWIECIEŃ 2007 AVRIL

MAJ 2007 MAI

STYCIEŃ 2007 JANUVER

LIPIEC 2007 JUILLET

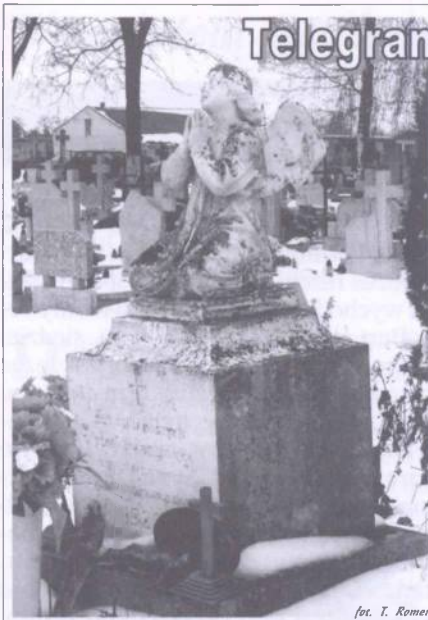
WRZEŚNIĄC 2007 MOÏT

WRZEŚNIĄC 2007 SEPTEMBRE

PAŹDZIERNIK 2007 OCTOBRE

LISTOPAD 2007 NOVEMBRE

GRUDZIEŃ 2007 DÉCEMBRE



## Telegram z modlitwą

(ks. bp Józef Zawitkowski)

29 października 2006

Stoję dziś z tobą  
nad grobem kogoś  
bardzo bliskiego:  
siostry, brata,  
przyjaciela,  
ojca, matki.

Przyjdź, mamo,  
choćby we śnie.  
Powiedz mi,  
czy jest niebo.  
Przypomnij mi wiarę,  
którą mi dawałaś  
jak chleb powszedni.  
Przypomnij mi modlitwę,

której mnie tak cierpliwie uczyłaś.  
Upomnij mnie, żebyś się mnie nie wstydziła.  
Pomóż mi, bo do nieba jeszcze kawał drogi.  
Ile jeszcze trzeba nauczyć się wiary,  
aby do Boga przywrzeć i ukochać Go jak Ojca.

I szukałem świętych pośród tych,  
którzy odeszli od nas ze znakiem wiary  
i spoczywają w Chrystusie,  
a zostali w moim sercu i mojej pamięci.  
Dziś modlitwą pragniemy ogarnąć wszystkich,  
których mogiły są w morzach i po całej ziemi.  
Modlimy się za tych, którzy jeszcze nie są zbawieni.  
My, którym Bóg daje czas na zasługiwanie,  
składamy Bogu ofiarę czystą:  
Ciało i Krew Pańską  
jako ofiarę prześlągania i zadośćuczynienia.  
I wołamy z całym Kościołem:

**Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie,  
a światłość wiekuista niechaj im świeci.**

## Moskwa nie wierzy łzom

Marek Brzeziński

To tytuł z bardzo długiego, dwuczęściowego filmu, który wywołał pewną sensację na zachodzie Europy, bo dajże czy nie pod koniec lat 70-tych ubiegłego wieku. Film był niezwykle realistyczny i dlatego było to wydarzenie, bo nikt do tamtych czasów nie ośmielił się sportretować radzieckiego raję w takich kolorach.



Dzisiaj Moskwa wierzy we łzy, ale nie wierzy tym, którzy je wylewają. Podejrzewam, że Moskwa znów w nic nie wierzy poza tym, że przyszłość rysuje jej się w ponurych barwach, chociaż badania socjologiczne wykazały, że Rosjanie, jak żaden naród na świecie, w tak „poszarpany” sposób interpretują czas. Dla nich przeszłość, terażniejszość i przyszłość są kompletnie ze sobą nie powiązane. Co więcej, to co było jest wielkie i wspaniałe i nie ma znaczenia czy to było za cara, czy za Putina. To co będzie, to też wielka, potężna Rosja, natomiast terażniejszość jest... tak mizerna, jakby ją utopiono na dnie kieliszka, w którym została resztkę wódki. Do tej wizji przyszłości - imperialnej i potężnej Rosji, jak ulał pasuje to wszystko, co robi Putin.

Ciąg dalszy na str. 6-7

z satyrycznej teki L.B.

{ ROZMOWY PRZED JESIENIĄ }  
ZMIANĄ CZASU

- A BYŁEJ JUŻ PODOBNO GOTOWE  
PLANY POWOŁANIA STUDIUM  
BADAŃ ETYCZNO-MORALNYCH  
IMIENIA RENATY BERGER...



(Rys. Leszek Biernacki)

## Wierzę w Świętych Obcowanie

Ks. Ksawery Sokółowski

Świętym nie jest ktoś obdarzony specjalnymi cechami charakteru ani specjalnymi darami Boga. Za świętego zostaje uznany człowiek, który albo całe życie albo decydujący jego fragment uczynił służbą Bogu i ludziom.



(Int. P. Fedarowicz)

Dlatego tacy ludzie są dla nas wzorem do naśladowania, chyba że nie zamierzamy opuścić podwórka swych egoizmów, a wezwanie Odwiecznej Ofiarnej Miłości do Jej naśladowania traktujemy jako apel zaadresowany nie do nas lecz do zakonnic, mnichów, księży i biskupów i może niektórych ludzi, wyraźnie o to przez Boga poproszonych.

Prawda, że świętych trudno jest naśladować. Możliwe, że wytyczne Ewangelii wprowadzali w życie w sposób heroiczny, bohaterski, ale bynajmniej nie byli wyzbyci wypływających z ludzkiej natury słabości i przywar. Wyrządza krzywdę pojęciu świętości i ludziom obdarzonym przez Kościół katolicki takim tytułem ten, kto całe ich życie maluje jako wypełnione od urodzenia heroicznymi aktami. Jakże wielu z nich było niemalymi grzesznikami, jakże wielu buntowało się przeciwko Bogu, jakże wielu wyrządzało na pewnym odcinku swego życia nawet krzywdę braciom. I nie należy tych faktów ich życia ukrywać, ale bardziej wyraźnie ukazywać motywację zmiany ich postępowania, nawrócenia się, zawrócenia z drogi egoizmu czy nawet nieprawości i wkroczenia na ścieżki ofiarnej służby Bogu i bliźniemu.

Ciąg dalszy na str. 8



## LITURGIA SŁOWA

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B  
ROZNIKA POŚWIĘCENIA WŁASNEGO KOŚCIOŁA

## PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

To mówi Pan: Wykrzykujcie radośnie na cześć Jakuba, weselcie się pierwszym wśród narodów. Głoście, wychwalajcie i mówcie: „Pan wybrał swój lud, Resztę Izraela”. Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich niewidomi i dotknięci kalectwem, kobieta brzemienna wraz z położnicą; powracają wielką gromadą. Oto wyszli z płaczem, lecz wśród pociech ich przyprowadzę. Przywiodę ich do strumienia wody równą drogą, nie potkną się na niej. Jestem bowiem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim synem pierworodnym.

## DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Każdy arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. Może on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błędzą, ponieważ sam podlega słabościom. Powinien przeto jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale uczynił to Ten, który powiedział do Niego: „Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził”, jak i w innym miejscu: „Tyś jest kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”.

Jr 31,7-9

Hbr 5,1-6

## EWANGELIA

Mk 10,46-52

Słowa Ewangelii według św. Marka

Gdy Jezus razem z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze. Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną”. Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: „Synu Dawida, ulituj się nade mną”. Jezus przystanął i rzekł: „Zawołajcie go”. I przywołali niewidomego, mówiąc mu: „Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię”. On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa. A Jezus przemówił do niego: „Co chcesz, abym ci uczynił?” Powiedział Mu niewidomy: „Rabbuni, żebym przejrzał”. Jezus mu rzekł: „Idź, twoja wiara cię uzdrowiła”. Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.



## „Świątynia” - Wielkim Darem Boga

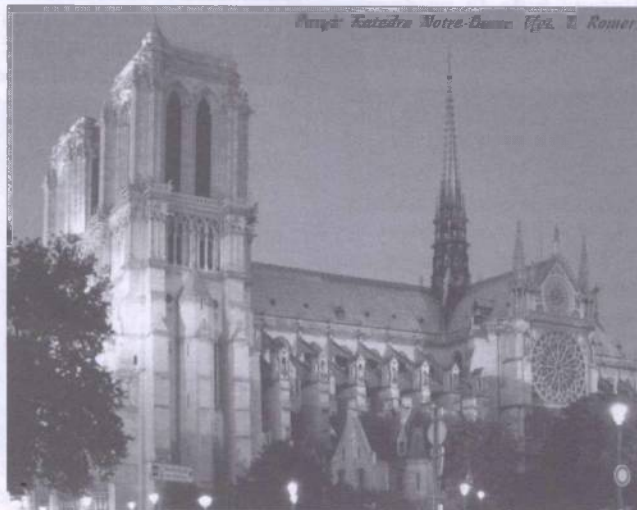
Z pewnością znamy przynajmniej kilka szczegółów z życia bardzo popularnego świętego - Franciszka z Asyżu. Jednym z nich jest orędzie, jakie skierował Pan Jezus do Franciszka: „Idź i odbuduj mój Kościół”. Franciszek początkowo pomyślał, iż trzeba, aby odbudował zniszczoną świątynię św. Damiana i gorliwie zabrał się do pracy. Pan Jezus jednak dał mu do zrozumienia, że ma odnowić Kościół żywy - wspólnotę wierzących w Chrystusa, osłabioną przez różne grzechy i upadki.

W ostatnią niedzielę października świętujemy rocznicę poświęcenia kościoła, który jest miejscem naszej modlitwy. Jest dla nas wielką radością a jednocześnie i dumą fakt, że posiadamy „własną” świątynię - miejsce, które jest „naszym” kościołem, gdzie możemy się gromadzić, wypraszać dla siebie i innych potrzebne łaski, spotykać się z naszymi braćmi i siostrami w wierze. Jesteśmy świadomi, że świątynia jest dla nas wielkim darem Boga, który jako Ojciec pełen dobroci i miłosierdzia pragnie być blisko nas i naszych codziennych spraw. Jesteśmy również świadomi, że należy dbać o czystość i piękny wygląd tego świętego miejsca oraz dobrowolną ofiarą pomagać w jego należytych funkcjonowaniu. Potrzeba jednak abyśmy, jak św. Franciszek, zrozumieli, że świątynią Boga jest także „żywa budowla” którą jest człowiek. Św. Paweł mówi do nas: „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? (...) Świątynia Boża jest święta i wy nią jesteście” (1 Kor 3, 16-17). Przez sakrament chrztu św. staliśmy się mieszkaniem Ojca, Syna i Ducha św. Bóg uczynił sobie mieszkanie w sercu człowieka, co szczególnie wyraźnie możemy zobaczyć wtedy, gdy przyjmujemy Go w Komunii św. Zobacz-

my wielkość naszej ludzkiej natury: Wszechpotężny Bóg mieszka w sercu człowieka! Stąd spoczywa na nas obowiązek nieustannej troski o świętość naszego serca, aby było ono godnym mieszkaniem dla Pana Boga. Świętość naszego serca budujemy przez codzienną modlitwę, życie w łasce uświęcającej - umacnianie przyjmowaniem sakramentów św. i przez pracę nad sobą. Niejednokrotnie w budowaniu tej świętości przeszkadza nam na-

i pytamy, czy Bóg pamięta jeszcze o człowieku? Wtedy być może zanosimy do Boga wołanie, pełne niepokoju i wątpliwości: Boże, gdzie jesteś? Czy to wszystko, co czynimy ma jakiś sens? Jesteśmy wtedy trochę podobni do Bartymeusza z Ewangelii, który bezradny w swojej chorobie wołał do Jezusa: „Ulituj się nade mną”.

Bartymeusz został wysłuchany, dzięki swej wierze i zaufaniu do Jezusa. Nas również może uzdrowić nasza wiara, kiedy na życie spojrzymy trochę z innej strony niż ta, którą nam dyktuje współczesny świat - przesiąknięty materializmem, egoizmem i ubóstwianiem wolności człowieka. Popatrzmy na wielkość i piękno świata, jako na dzieło Boga, a nie rąk ludzkich i popatrzmy na człowieka powołanego do życia z Bogiem a nie do separacji wobec Niego. A wtedy być może zobaczymy jak wielki jest Bóg i jak wielką radością jest służenie Jemu z czystym i niepodzielnym sercem przez pracę i modlitwę. Jak wielką godność otrzymał człowiek przez to, że stał się żywą świątynią Boga. To będzie nasze uzdrowienie. „Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał” (Ps 37, 4).



sza ludzka słabość czy też cierpienie. Zdarsza się też, że nie odczuwamy bliskiej obecności Boga i Jego miłości wobec nas

Ks. Andrzej Romanowski

## Wiecznością jest każda upływająca chwila życia

Ks. Tomasz Sokół

**W** Dzień Wszystkich Świętych i w Dzień Zaduszny szczególnie pamiętamy o tych, którzy odeszli do wieczności. Wspomnieniem, modlitwą, refleksją, zadumą obejmujemy naszych bliskich, kochanych, tak ważnych naszemu życiu i sercu, tak potrzebnych. O ile w Dniu Wszystkich Świętych czci się tych, którzy dostąpili zbawienia i cieszą się świętością, o tyle 2 listopada Dzień Zaduszny poświęcony jest modlitwom za zmarłych, którzy jeszcze oczekują na ostateczne pojednanie się z Bogiem.

**D**zień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny to dwa święta mające różny charakter. Pierwsze obchodzone jest 1 listopada - to Uroczystość tych, którzy są zbawieni i cieszą się życiem wiecznym, przebywając z Bogiem. Drugie jest dniem modlitw za zmarłych, oczekujących na ostateczne spotkanie z Nim. Zdaniem wielu teologów, po-

toczna nazwa „Święto Zmarłych” zamiast „Dzień Zaduszny” nie jest prawdziwa. Pojawiła się ona w czasach PRL i była elementem walki z wielowiekową chrześcijańską tradycją polskiego narodu. Używanie w dzisiejszych czasach tej nazwy na określenie „Dnia Zadusznego” jest zazwyczaj wyrazem błędnego interpretowania tego święta. Dzień Zaduszny jest wspomnieniem zmarłych przebywających w czyśćcu, a potrzebujących jeszcze oczyszczenia, mogą je uzyskać przez

modlitwę wiernych i całego Kościoła powszechnego. Dzień Zaduszny jest dniem nabożeństw i modłów w intencji wszystkich zmarłych, a zwłaszcza dusz odbywających pokutę czyśćcową. Temu celowi służą m.in. tzw. wypominki w intencji naszych najbliższych zmarłych, wtedy wspólnota Kościoła modli się o ich zbawienie, polecając dusze zmarłych Bożemu miłosierdziu. W kościołach odczytuje się w tym dniu wypominki tzn. wypisane na kartkach wypominkowych imiona zmarłych, za których zwyczajowo modlimy się na cmentarzach. W Zaduszki odwiedza się cmentarze, groby zmarłych z kręgu rodziny i znajomych, oraz uczestniczy się w Mszy świętej, modląc się w intencji tych, którzy odeszli z tego świata do wieczności. Tego dnia istnieje tradycja zapalania świec czy zniczy na grobach oraz składania kwiatów i wieńców mających być symbolem pamięci o zmarłych. Jest to dzień odwiedzin cmentarzy, a więc miejsc wiecznego spoczynku naszych bliskich zmarłych. W cichości pochylamy głowę nad mogiłami tych, których znali-

śmy i kochali. Modlimy się za nich, bo oni wyprzedzili nas w drodze do domu Ojca.

**S**poglądamy na krzyż, jako znak zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Dlatego cmentarz staje się miejscem nadziei i wiary w zmartwychwstanie, wówczas spełniają się dobitnie słowa zawarte w

Credo -...*oczekuję wskreszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie.* Chrześcijanin łączy własną śmierć ze śmiercią Chrystusa, widzi własną śmierć jako przejście do Niego i wejście do życia wiecznego. Ta nadzieja pozwala nam wewnątrz trwać w łączności z tymi, którzy odeszli już z ziemskiego kręgu życia. Czujemy ich obecność, choć nie potrafimy jej nazwać. Zwracamy się do nich w głębi serca i wiemy, że to nie tylko przywoływanie wspomnień, ale żywa więź, jakaś nie-

uchwytna nić, która łączy nas z tamtym nadprzyrodzonym światem. Nieraz odczuwamy głęboko ich opiekę nad nami. I równie często wiemy, że oni nas potrzebują, że nasza modlitwa ma z Bożego miłosierdzia dać im moc oczyszczenia się z popełnionych grzechów, których jeszcze nie odpokutowali. W jedno więc spleta się nasza pamięć i modlitwa, kiedy odwiedzamy groby naszych bliskich. Także materialne znaki pamięci - pomniki, kwiaty, znicze stają się wyrazem naszej modlitwy za nich. Do końca nie wiemy, czy w konkretnym przypadku jest to modlitwa o darowanie im ziemskich win, czy modlitwa ku ich chwale, bo już osiągnęli radość nieba.

**U**famy jednak, że dobry Bóg zrozumie przecież nasze nieporadne słowa, prośby i da więcej, niż potrafimy wypowiedzieć. Trwajmy w tych świątecznych dniach na gorliwej modlitwie. Zegar wybija godziny, my wtedy mawiamy: - *Jak też czas szybko mija - a to my mijamy* (Stanisław Jachowicz).



Prof. P. Fedorowicz



## życie Kościoła

Rzym

□ **Kościół ma czworo nowych świętych.** Świętym jest każdy, kto z radością idąc za Chrystusem gotów jest zostawić dla Niego wszystko - stwierdził Benedykt XVI podczas kanonizacji czterech błogosławionych: Rafała Guizara Valencji, Filipa Smaldone, Róży Venerini i Teodory Guérin.

□ **W dniach 28 listopada - 1 grudnia br. Benedykt XVI złoży wizytę w Turcji.** Papież pojedzie tam na zaproszenie zarówno rządu tego kraju, jak i Patriarchatu Ekumenicznego Konstantynopola - ogłosiła oficjalnie Stolica Apostolska.

Warszawa

□ **Inauguracja Dzieła Biblijnego.** Polacy, chociaż w zdecydowanej większości deklarują się jako osoby wierzące, nie czytają Biblii, mają też problemy ze zrozumieniem Pisma Świętego. Chcąc zachęcić do lektury Biblii, Episkopat Polski utworzył „Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II”. Jego protektorem i opiekunem został przewodniczący Sekcji Biblijnej w Komisji Nauki Wiary Episkopatu Polski, abp Marian Gołębiowski, metropolita wrocławski.

Niepokalanów

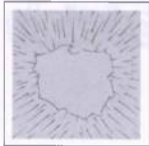
□ **35 lat istnienia obchodzi „Rycerz Niepokalanej dla Polonii”.** Główne uroczystości zorganizowano 15 października w kościele Ducha Św. w pobliżu Watykanu. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył kard. Zenon Grocholewski.

Rzym

□ **Stolica Apostolska popiera wysiłki Rady Europy zmierzające do ułatwienia ofiarom nadużyć i przemocy lepszej pomocy prawnej, rehabilitacji oraz wynagrodzenia za doznane krzywdy.** Zapewnił o tym abp Gugerotti podczas zakończonego w październiku, w Erewaniu spotkania ministrów sprawiedliwości 46 krajów.

Warszawa

□ **Powiązania KGB z zabójstwem ks. Popiełuszki.** W aktach śledztwa IPN w sprawie przestępczego związku w peerełowskim MSW natrafiono na protokół przesłuchania dyrektora Zakładu Kryminalistyki Komendy Głównej MO. Płk Rydzek zeznał, że sprawą zabójstwa ks. Popiełuszki bardzo interesował się przedstawiciel radzieckiego MSW, którego nazwiska obecnie nie pamięta. Miał on swoją siedzibę w willi przy ul. Nabelaka w Warszawie, a więc tam, gdzie urzędowała grupa pracowników radzieckiego wywiadu KGB. Ten przedstawiciel radzieckiego MSW, od czasu zniknięcia ks. Popiełuszki do czasu pierwszych aresztowań w tej sprawie przychodził do mojego gabinetu codziennie i dzwonił przez „rządówkę”. Wizyty Rosjanina ustały, gdy aresztowano bezpośrednich sprawców zbrodni, a zleceniodawcy nie zostali ujawnieni.



## z kraju

□ Samoobrona wróciła do koalicji z PiS i LPR. Warunki są takie same jak poprzednio. Samoobrona nie kwestionuje budżetu, a pomysł podwyższenia socjalnego minimum będzie dyskutowany dopiero za rok. Lepper został ponownie wiceprem. i min. rolnictwa. Z Samoobrony ubył poseł Młynarczyk, co spowodowało, że 3 partiom brakuje do większości 231 głosów jednego posła. Koalicja może jednak liczyć na poparcie współpracującego z PiS, Klubu Narodowo-Ludowego.

□ W całym kraju obchodzono uroczystości Dzień Papieski, w 28 rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża. TVP transmitowała specjalne przesłanie jego następcy Benedykta XVI. Odbływały się modlitwy, koncerty, wierni zebraли się pod „oknami papieskimi” w Krakowie. NBP wydało okolicznościowy banknot z wizerunkiem Jana Pawła II.

□ Premier Jarosław Kaczyński złożył jednodniową wizytę w Rzymie. Został też przyjęty na audiencji przez Benedykta XVI. W Watykanie udekorował Ks. kardynała Andrzeja Marię Deskura, Orderem Orła Białego.

□ W Warszawie przebywał szef Komisji Europejskiej, J.M. Barroso. Został przyjęty m.in. przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

□ Sejm przyjął przez aklamację uchwałę, w 50-rocznicę Powstania Węgierskiego. Z tej okazji, w Sejmie miała miejsce wystawa „Dziękujemy ci Polsko”.

□ Donald Tusk wykluczył blokowanie list PO w wyborach samorządowych z PiS. PiS złożył taką propozycję w Poznaniu, ale PO poparło ostatecznie kandydaturę Grobelnego. Tusk uważa, że współpraca z PiS będzie możliwa po wyborach, o ile wygra je Platforma. PO będzie natomiast współpracowała przy wyborach lokalnych z PSL.

□ Kolejne dokumenty odtajnione z inwigilacji prawicy świadczą, że wiedzę na ten temat mieli m.in. Suchocka (premier), szef jej gabinetu Rokita i przede wszystkim prezydent Wałęsa i jego otoczenie. Wałęsa komentując te fakty stwierdził, że „dzięki Lesiakowi nie doszło do zamachu stanu”. Z kolei premier twierdzi, że „była to zbrodnia na demokracji”. Przy okazji powrócił też temat Tymieńskiego, na którego temat dezinformowały tajne służby wojskowe. Osobne rewelacje niesie też raport z likwidacji WSI, który mówi o współpracy tajnych służb wojskowych z biznesem, mediami i politykami. Raport ma być odtajniony.

□ Prasa doniosła o skandalu mieszkaniowym z udziałem polityków lewicy. W połowie lat 90-tych wykupili oni służbowe mieszkania za sumy poniżej 2 tys. zł, wg. stawek z roku 1990. Prokuratura wszczęła śledztwo. Chodzi tu m.in. o rodziny Kwaśniewskich, Szmajdzińskich, Millerów i Oleksych.

□ „Taśmy Gudzowatego” to nowa afery w polskiej polityce. Ochrona biznesmena podsłuchiwała rozmowy pryncypała z A. Michnikiem. Gudzowaty usiłował ustalić, dlaczego „Wyborcza” angażuje się w blokowanie jego interesów energetycznych z Rosją. Gudzowaty twierdzi, że za tą blokadą stali byli funkcjonariusze WSI. Ozdobnikami rozmów są sypiące się, co kilka sekund przekleństwa.

□ Prezes publicznej TVP - B. Wildstein nazwał zarzuty SLD o upartyjnieniu tego medium - „obelgą”.

□ Związek Nauczycielstwa Polskiego chce postawienia ministra edukacji R. Giertycha przed Trybunałem Stanu. Giertych pominął przy wręczaniu medali w Dzień Nauczyciela wszystkich 300 kandydatów rekomendowanych przez ten związek. Minister oświadczył, że medali nie dostaną byli członkowie PZPR.

□ Wg tygodnika „Wprost”, w dokumentach IPN znajdują się ślady działalności KGB przy zabójstwie ks. Jerzego Popiełuszki.

□ Były poseł SLD, Szteliga został aresztowany i oskarżony o przyjęcie łapówki w sprawie elektrowni „Odra” w Opolu.

□ Hr. Dzieduszycki, który był agentem SB zrzekł się honorowego obywatelstwa Wrocławia nadanego mu w 1999 r.

□ Kulesza nie jest już szefem pionu śledczego IPN. Nadzór nad prokuratorami Instytutu sprawuje obecnie bezpośrednio minister sprawiedliwości Ziobro.

□ Ministerstwo sprawiedliwości chce obniżenia z 17 do 15 lat wieku dla karnia stadionowych chuliganów.

□ Nowe konsulaty RP powstaną m.in. w Salonikach, Reykjaviku, Manchesterze i sycylijskiej Katanii.

□ SkyEurope i Ryanair prowadzą wojnę cenową na trasie Kraków-Londyn. Korzystają klienci, którzy za lot płacą tylko kilkadziesiąt złotych.

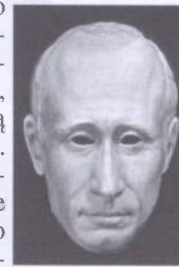
□ Japońska firma „Funai” zbuduje w Nowej Soli fabrykę telewizorów. Zatrudni ona około 1200 osób.

□ Do 2012 r. Marynarka Wojenna otrzyma 36 szwedzkich rakiet przeciwokrętowych najnowszej generacji RBS 15 Mk3. W ramach umowy offsetowej Szwedzi z Saaba dodadzą 8 rakiet starszego typu, a zakłady Mesko SA. licencję na nowoczesną amunicję.

Ciąg dalszy ze str. 3

## Moskwa nie wierzy łzom

I niech tam świat się zdobędzie na jakiś pomruk protestu, Rosja i tak głosuje na Putina, a ten ma jasno zarysowany plan i realizuje go z żelazną konsekwencją. Putin chce odbudować rosyjskie imperium - takie jak za carów, za Stalina i za sekretarzy generalnych KPZR kolejnych generacji. Okoliczności ani osoby dramatu nie liczą się, chodzi o mechanizm. To obsesyjna żądza władzy, której zaspokojenie wprawia tych, co u żłobu w stan absolutnej ekstazy. W tym są podobni do carów, do Stalina i do generalnych sekretarzy. Plan został rozpisany z zimną precyzją. Trzeba przejąć EADS - francusko-niemiecki, lecz właściwie europejski koncern lotniczy, który produkuje także samoloty myśliwskie. Rosja przejmie banki, zakłady petrochemiczne. Usiła w sieci macek osmiornicy rurociągów i gazociągów Europę, coraz bardziej ją zniewala, a ta Europa - głupia, naiwna, łatwowierna da się wciągać w podstępne bagniska. Putin jest perfekcyjny. Taką szkołę dostał w KGB. Profesor Zbigniew Brzeziński, gdy zadałem mu pytanie, w chwili gdy Putin został prezydentem, czego się teraz można spodziewać po Rosji odparł: - „A czego można się spodziewać po szpiegu KGB?”. Wiele pisze się o stalowych oczach Putina, ale mało



którego zastanawia się, co naprawdę kryje się za tym lisim obliwakiem lodowatych, polarnie dostają zapalenia płuc. Różne motywy mogą doprozić ktoś zostaje wszystkim jedno Savaku, izraelczy KGB. Jedno ich wszystkich łączy - brak emocji, bo te oznaczają koniec. Szpieg na zimno rozgrywa kolejną partię. Został szpiegiem, bo takie ma psychologiczne predyspozycje rozwinięte przez lata szkolenia. Jeden ma talent do rysunków, drugi do śpiewu, trzeci do szpiegowania. A gdy ten pierwszy, drugi i trzeci zostają prezydentami to ich psychika wcale się pod wpływem nowej funkcji nie zmienia. Owszem, dochodzą nowe umiejętności, ale kręgosłup psychiczny zostaje ten sam. I dlatego żalozne wrzenie sprawia to trzepotanie skrzydełek, z jakim kanclerz Angela Merkel, w sumie chyba przeciwny człowiek i prezydent Francji Jacques Chirac - polityk przypominający igłę kompasu na biegunie magnetycznym, apelują do Rosji o ratyfikację Karty Energetycznej. A Rosji i Putinowi ani się to śni! Owszem wskazywać oskarżycielskim palcem na tych, co to rzucają Rosji kłody pod nogi, to Kreml potrafił od czasów Katarzyny Wielkiej, ale podpisać, albo co więcej przestrzec tego, co się podpisało a co dla Rosji jest niekorzystne, tego się nikt po Moskwie nie może spodziewać. A ten, kto ma na to nadzieję, sam siebie na pośmiewisko skazuje. Interes trzeba robić z Rosjanami, ale tylko według rosyjskich zasad gry: - dzisiaj upijmy się i płaczmy obejmując się w wielkim rozczuleniu, jutro popatrzymy na siebie, nawet nie skacowanym, ale bezwzględny okiem, z jakim tatarski najeźdźca naciągał cięciwę swego łuku. „Hańba Putinowi. Hańba jego władzy. Hańba tym wszystkim, którzy mając przed oczyma perspektywę

uzależnienia Europy od dostaw rosyjskiego gazu przymykali oczy na dochodzenie do władzy prezydenckiej byłego agenta KGB" - pisze w *Le Point* francuski filozof i publicysta, Bernard-Henri Levy. Tak zareagował na wiadomość o zamordowaniu przez rosyjskich siewaczy Anny Politkowskiej - jedynej dziennikarki, która odważyła się pisać o brutalności i okrucieństwie Rosjan w Czeczenii, o torturach stosowanych przez pro-rosyjskiego namiestnika Czeczeni - Kadyrowa, o korupcji i o kompletnym odczłowieczeniu putinowskiej władzy. Musiała zginąć, a to że zamordowano ją w dniu urodzin Putina, to mógł być kolejny, makabryczny pomysł rodem z Dostojewskiego, aby sprawić prezent watażce na Kremlu. Nie ma żadnych wątpliwości, że było to morderstwo polityczne. Cały świat zawrzał, Kreml milczał. Putin skończył posiedzenie rady bezpieczeństwa Rosji i ani słowem nie wspomniął o morderstwie. Dopiero po kilku dniach z jego ust padły słowa nie wymagające komentarza: - „Morderstwo Politkowskiej czyni więcej szkody, niż to co ona pisała”. Tym samym Putin przyznał, że dziennikarstwo Politkowskiej, wybijające się ponad zrównany kremlowskim walcem pejzaż rosyjskich mediów, jednak szkodziło władzom. Putin - tyran jest jak bohaterowie filmów Hitchcoka, którzy ogarnięci szaleństwem obsesji, planowali przerażająco skuteczne i jednocześnie niezwykle finezyjne zbrodnie. Od niego i od nich wiało tym samym - budzącą dreszcz lodowatą grozą. Anna Politkowska w przedmowie do swej książki „Rosja Putina” pisze, że jest to opowieść o Putinie widzianym nie przez różowe okulary, przez jakie widzi go Zachód. To obraz prezidenta, który w dalszym ciągu nosi naszywki pułkownika radzieckiej KGB. Tak samo jak wtedy, tak i teraz w bezwzględny sposób depte i niszczy w Rosji swobody obywatelskie, likwiduje tych, którzy chcieliby, aby ich kraj był wolny. Putin wprowadza nową formę post-komunistycznego absolutyzmu. Putin dławi wszelkie przejawy wolności, bo ona jest dla niego i rządzącego klanu śmiertelnym zagrożeniem. A jednak Rosja kocha Putina, bo Rosja miała dosyć złodziejstwa w okresie rządów Jelcyna, gdy komunistyczni aparatczycy grabili rosyjski majątek w czasie prywatyzacji. Rosja przyklaskuje Putinowi w jego krucjacie przeciwko Gruzinom, bo po co odwieczna strefa wpływów rosyjskich ma się dostać w łapy Amerykanów. Rosja głosuje na Putina mordującego cywilną Czeczenię, bo przecież wszyscy w Petersburgu i w Moskwie wiedzą, że dobry Czeczeniec to martwy Czeczeniec. Nikt nie ma zamiaru stawiać Putina pod pręgierzem za rozkaz użycia gazów trujących w czasie rozprawy z terrorystami w teatrze w Moskwie ani za masakrę dzieci w szkole w Biesłanie, bo przecież władza musi być silna i tę siłę pokazywać. Dlatego dla Rosji modele zachodniej demokracji są tak samo niezrozumiałym tworem i ekscentryczną zachcianką jak pomysły obrońców praw człowieka dla komunistycznych władz w Pekinie.

Rosji nie można się dziwić. Zachodniej Europie, tak. Jak się pomyśli o tych tabunach lewaków wykładających na paryskiej Sorbonie, o tych prawicowych i lewicowych piewcach wysmiętych stosunków z wielkim przyjacielem Putinem, to nie tylko chce się za Levym zakrzyknąć, że to hańba, ale chce się także zadać pytanie: - dlaczego europejscy przywódcy ciągną mieszkańców naszego kontynentu w taką otchłań? Przecież Europa ma ustawy, ma prawo. Może wzniesić legislacyjny mur broniący ją przed przejściem EADS, rurociągów, przed wchodzeniem na rynki finansowe i rynki handlu nieruchomości. Słabością demokracji jest to, że ma furtki otwarte przed każdym, nawet tym kto ma niecień zamiary i właśnie dlatego, w imię obrony demokracji powinna ona przyjąć zasadę sita, aby nie wpuszczać do swego ogródka koni trojańskich. Putin obiecał dochodzenie w sprawie zabójstwa Politkowskiej. Kto w swej naiwności uwierzy w słowa szpiega-prezydenta, ten niech sięgnie do „Rosji Putina” i przeczyta o rosyjskim wymiarze sprawiedliwości. A teraz szanowna Czytelniczko i szanowny Czytelniku, wyciągnij przed siebie dłoń, odwróć ją wnętrzem ku górze i dokładnie się w nią wpatruj; to tu mi kaktus, włosy i dżungla wyrosną, jak złapią tego, kto wydał rozkaz zamordowania Anny Politkowskiej - sumienia Rosji, bo nawet Moskwa nie wierzy łzom.

**Marek Brzeziński**



## ze świata

- Królowa brytyjska, Elżbieta II złożyła oficjalne wizyty państwowe na Litwie, Łotwie i w Estonii.
- Benedykt XVI potwierdził, że nie zrezygnuje z podróży do Turcji. Wizyta odbędzie się od 28 listopada do 1 grudnia.
- Rada Bezpieczeństwa ONZ nałożyła sankcje na Koreę Płn. za próbny wybuch atomowy. Rezolucja wyklucza jednak użycie siły. Phenian uznał sankcje za „wypowiedzenie wojny”. KRLD przygotowuje kolejną próbę tego typu. W Seulu doszło do spotkania szefów dyplomacji Korei Płd., USA i Japonii, którzy zastanawiali się nad efektywnością sankcji.
- W Iraku trwa wojna domowa pomiędzy sunnitami a szyitami. W ostatnich starciach od podkładanych bomb zginęło ponad 100 osób. Tymczasem parlament Iraku przegłosował ustawę federalizacji kraju.
- Sekretarzem gen. ONZ został Koreańczyk Ban Ki Mun.
- Pokojową Nagrodę Nobla otrzymał twórca Wiejskich Banków i systemu mikrokredytów z Bangladeszu - M. Janus. Nobla literackiego otrzymał pisarz z Turcji - Orhan Pamuk.
- Premier Węgier, Gyurcsany obiecuje rodakom 2 „chude lata”. Pod parlamentem w Budapeszcie nie ustaje protest w sprawie ustąpienia premiera.
- Za pośrednictwem rumuńskiej TV świat obiegły zdjęcia, na których chińscy pogranicznicy strzelają do tybetańskich uchodźców.
- Wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego - M. Mauro stwierdził, że parlament w ciągu ostatnich 10 lat, ponad 30 razy potępił łamanie praw człowieka przez Kościoły: prawosławny i katolicki, a ani razu nie reagował na podobne fakty ze strony Chin czy Kuby.
- W Chinach aresztowano kolejnych dwóch księży z katolickiego Kościoła podziemnego.
- Rosyjski Gazprom kontynuuje ekspansję w Niemczech. Rosjanie chcą wykupić akcje kilku firm energetycznych tego kraju.
- Rosyjskie sądy masowo wydają decyzje o deportacji Gruzinów. Tymczasem Tbilisi zaproponowało mieszkającym tu Rosjanom przyjęcie gruzińskiego obywatelstwa. Napięcie pomiędzy Moskwą a Tbilisi trwa. ONZ wezwało Gruzję do wyciszenia wojennej retoryki. Mówi się tu o naciskach Rosji i przehandlowaniu Gruzji przez USA, w zamian za poparcie rezolucji dotyczącej Korei.
- Prezydent Ukrainy, Juszczenko wezwał parlament do uregulowania statusu UPA. Jest ona uznawana za organizację kombatancką wyłącznie na Ukrainie Zach. W Kijowie zwolenników i przeciwników UPA musiała ostatnio rozdzielić milicja.
- Ukraina może mieć problemy z demografią. Powodem jest emigracja i aborcje. Na Ukrainie rodzi się 400 tys. dzieci rocznie, a liczba aborcji wynosi pół miliona.
- Prezydent Izraela, Mosze Katzaw został oskarżony o gwałt i molestowanie seksualne.
- Ludność USA przekroczyła symboliczną barierę 300 mln mieszkańców (bez wprowadzania „becikowego”).
- Gruzja zaprosiła prezydenta Kaczyńskiego na 3 rocznicę „rewolucji róż”, która odbędzie się w Tbilisi.
- Komisja Europejska skrytykowała Polskę za nie dopuszczanie do obrotu nasion modyfikowanych genetycznie.
- Wizytę w Warszawie złożył były burmistrz Nowego Jorku, R. Giuliani, który miał wykłady na temat zaprowadzania porządku i bezpieczeństwa w miastach.
- PKN Orlen odłożył sfinalizowanie zakupu rafinerii litewskiej w Możejkach. W rafinerii wybuchł pożar, a straty ocenia się na 23-50 mln \$. „Orlen” ma zapłacić za Możejki 2,3 mld \$.
- UE wprowadziła cła antydumpingowe na truskawki z Chin. Ucieszy to także polskich plantatorów.
- Alzacja oficjalnie zwróciła Węgrom nazwę „Tokaj”. Spór rozpoczął się po I wojnie światowej. W 1993 Węgrzy wygrali kolejny proces, ale wykonanie wyroku zawieszono na 13 lat. Teraz „węgry” pozostanie już tylko węgierski.

## Rozmyślania wśród grobów

Piotr Fedorowicz

**O**d jakiegoś czasu przychodził na cmentarz znacznie częściej, nawet kilka razy do roku - ot nowa „sytuacja rodzinna”.

Mieszkał daleko, bardzo daleko od grobów swoich bliskich i nigdy nie mógł przyjeżdżać tu w okresie Święta Zmarłych, w czasie gdy cmentarze są pełne rodzin, chryzantem i zapalonych świec, a przed bramami, wśród licznych handlarzy świeczek, chorągiewek czy miodu tureckiego panuje specyficzna atmosfera. Prawdziwe święto, choć raczej smutne. Niestety to wszystko było dla niego nieosiągalne.

Więc gdy przychodził na cmentarz, zazwyczaj był całkiem sam. Wokół, wśród grobów nie było zupełnie nikogo. Mijanie, w samotności i ciszy, tak dużej ilości krzyży nie pozostawało bez wrażenia. Ciągłe wracała w nim świadomość własnego końca i końca jego najbliższych. Bowiem tu, na ziemi, czy to w Paryżu, czy w Krakowie, w Rzymie czy na Tybecie przychodzi koniec. A potem zostaje tylko tabliczka na krzyżu, z dwoma różnymi datami.

W czasie tych odwiedzin zawsze największą jego uwagę przyciągały stare, zaniedbane groby, rozpadające się mogiły. Te, na które zupełnie nikt nie przychodził. „Kto tam leży? - nurtowało go pytanie. - Czemu nikt o nim nie pamięta? A może po prostu nikogo bliskiego już nie miał? Ostatni z rodu? A może... wykłety z rodziny?”. Te pytania pozostawały bez odpowiedzi. Patrzył często na datę śmierci, liczył ile to już dziesiątków lat minęło. Widać było, że właśnie od tyłu mniej więcej lat nikt tu już nie przyszedł, nikt nie poprawił skrzywionego krzyża, nie odnowił zardzewiałej tabliczki, ani nie wyrwał, z roku na rok gęstniejących pokrzyw.

„A jeśli ten ktoś umarł zupełnie sam, naprawdę sam i od tyłu lat nikt nie podarował za niego ani jednej «Zdrowaśki», nie mówiąc już o Mszy św.? A może on gdzieś tam czeka, prawie zupełnie beznadziejnie - na otwarcie się tej «ostatniej» bramy? Czyżby samotność na ziemi tak bardzo mogła dawać się odczuwać po tamtej stronie? A przecież pochowany został pod znakiem krzyża.”

Nurtowały go i inne pytania: „Czy ty sam masz bliskich, przyjaciół, którzy od czasu do czasu pomogą ci i po twojej śmierci odmówią kilka «wersetów»? Tak, trzeba mieć wielu przyjaciół, takich, którzy po twojej śmierci nie zapomną o tobie. Tak, wspólnota, w której żyją powinna o mnie pamiętać - rodzina, przyjaciele, Kościół. To oni też powinni mi pomóc, gdy ja już nic nie



będę mógł dla siebie zrobić.” - Jakby szukał ratunku, choć w tej chwili jeszcze go nie potrzebował.

Po takich przemyśleniach, kiedy dochodził do rodzinnego grobu to jakby z większą gorliwością dorzucał jeszcze nowe «Zdrowaśki».

Przechodząc przez cmentarz mijał także i groby bez krzyża, a czasem nawet takie... z gwiazdą. Wydawały mu się bardzo smutne, wręcz straszne - groby bez krzyża! Tak jakby już bez żadnej nadziei umarł i przepadł i nawet jak go już nie ma to jakby jeszcze zza grobu wołał, że nie chce tego krzyża. „A przecież... pod jakim innym znakiem warto umierać? - zadawał sobie pytanie - bo chyba tylko pod tym jednym, jedynym można zmarłych wstawić”.

W nowej części cmentarza mijał lśniące grobowce z zaznaczoną tylko datą urodzenia. Piękne, nowe, z marmuru, czy innego drogiego kamienia, z wyrzeźbionym krzyżem, aniołem, ale... puste. Czekają na spełnienie się odwiecznego prawa natury. Czasem wyobrażał sobie nawet wypisane na nagrobnej tabliczce swoje własne imię i nazwisko, z tak dobrze znaną mu datą urodzin, ale wówczas przechodził go dreszcz. Przecież to do żywych należy chowanie zmarłych, a nie żywi mają chować samych siebie, nie! Przecież już dawno uznano, że budowanie „piramid” to pogański obyczaj, a tymczasem można je spotkać i na polskich, usianych krzyżami cmentarzach. I znowu... kolejne pytanie: - „Czy my, chrześcijanie, powinniśmy sami stawiać sobie groby?” Mówią, że to po to, aby oszczędzić kłopotu, wydatków dzieciom, rodzinie. Ale czy za życia nie powinniśmy raczej myśleć o wieczności? Przecież te „piramidy” też zamienią się kiedyś w gruzy, jak te osamotnione, zaniedbane mogiły, tyle że trochę później. I co wtedy?

Na szczęście, przy samym wyjściu z cmentarza stała kaplica i z daleka, przy ołtarzu paliła się wieczna lampka...

Dokończenie ze str. 3

### Wierzę w Świętych Obcowanie

I tacy święci żyją pośród nas. Świętym zostaje się nie po śmierci, lecz podczas życia. Toteż niektórzy z nich już za życia cieszą się opinią świętości. Wielu należałoby uznać za świętych natychmiast po ich śmierci, lecz praktyką Kościoła jest ogłaszanie kogoś świętym po dokładnym zbadaniu jego życiowych postaw i stwierdzeniu, że za jego wstawiennictwem dokonują się cudowne zdarzenia. Jedynie męczennicy za wiarę zwolnieni są od poddania się długoletniej nieraz procedurze procesów udowadniających prawo do uznania ich za świętych.

Dogmat o świętych obcowaniu chce zwrócić uwagę na dwie prawdy. Pierwsza z nich (nieśmiało głoszona) zauważa fakt wzajemnego wspierania się dobrem przez ludzi prawych, tych żyjących jeszcze na świecie. Słudzy Dobra w każdym pokoleniu, w każdym wieku, w każdej społeczności, to święci każdego czasu, to „Mię-

dzynarodówka Dobroci” ludzi wszystkich narodów ras, wyznań.

Świętymi, współpracownikami Dobra, ludźmi bliskimi Bogu i przez Niego umiłowanymi, dla których przygotował miejsca przy stole swego Królestwa nie są więc wyłącznie chrześcijanie lecz także wyznawcy judaizmu, islamu, hinduizmu. Niewątpliwie należy do nich Janusz Korczak i wielu podobnych mu ludzi wszystkich ras, kultur, religii. W społeczności świętych cieszących się udziałem w Chwale zmartwychwstałego Chrystusa przebywa ogromna rzesza ludzi wszystkich pokoleń i ras, a pośród nich jest znaczna grupa tych, którzy swe życie powierzyli drogom wskazanym przez Chrystusa. Biorąc jednak pod uwagę procentowy wskaźnik ich obecności w ludzkiej rodzinie, musimy zauważyć, że „niebo” zamieszkują w większości święci o rodowodzie nie wywodzącym się ze wspólnot chrześcijańskich.

Dogmat o świętych obcowaniu głosi także prawdę o tym, że Dobro wytwarzane

przez świętych wszystkich narodów, ras, religii i minionych pokoleń jest własnością całej człowieczej rodziny, że ono się kumuluje i nie przemija, że ono trwa, że do jego zasobów mogą zawsze sięgać wszyscy, a zwłaszcza rodzące się pokolenia, że ono umacnia słabszych członków ludzkiej rodziny, że ze skarbcza wytworzonego przez ludzi zrzeczonych w „Międzynarodówce Dobroci” mogą czerpać wszyscy ludzie, a uwikłanym w zło dostarcza ono lin do wydobywania się z jego wądołów.

Głosząc prawdę o obcowaniu świętych, Kościół podkreśla, że choć ziemskie życie współpracowników Dobra się skończyło, to nadal są nam oni pomocni, że tworzymy wraz z nimi jedną rodzinę, Mistyczne Ciało Chrystusa, że razem z nimi budujemy Boże Królestwo Miłości, Sprawiedliwości, Pokoju i Jedności. Udzielamy sobie nawzajem dóbr duchowych, liczymy na ich współpracę z nami, orędownictwo u Boga w naszych sprawach.

*Ks. Ksawery Sokołowski*





**WSPOMNIJMY POLSKICH KSIĘŻY, KTÓRZY PRACUJĄC WŚRÓD EMIGRACJI  
SŁUŻYLI BOGU I OJCZYŹNIE. NIECH PAMIĘĆ O NICH POZOSTAJE W SERCACH NAS WSZYSTKICH.**

*Życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się, ale się nie kończy i gdy rozpadnie się nam dom doczesnej pielgrzymki,  
znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie... (prefacja eucharystyczna)*

**1995**

ks. Zygmunt Buczkowski SChr. - zmarł w Rouvroy  
ks. Franciszek Zajac OMI - zmarł w Beuvry  
ks. Karol Palus OMI - zmarł w Vaudricourt  
ks. Stanisław Płoński SAC - zmarł w Paryżu  
ks. kan. Alojzy Nosal - zmarł w Paryżu

**1996**

ks. Zenon Modzelewski SAC - zmarł w Paryżu  
ks. Edward Szymeczko OMI - zmarł w Valenciennes  
ks. Stanisław Dymek CM - zmarł w Polsce  
br. Leon Klamecki OMI - zmarł w Vaudricourt  
o. Karol Kubsz OMI - zmarł w Ohio Valley (USA)

**1997**

ks. Wojciech Rój OMI - zmarł w Vaudricourt  
ks. Bogdan Szykalski SChr. - zmarł w Anglii  
ks. kan. Marian Zgrzebný - zmarł w Lisieux

**1998**

ks. Władysław Szymkowiak - zmarł w Saint-Aubin  
ks. kan. Jan Wawrzyńczak - zmarł w Montvinay  
ks. prał. Józef Sroka - zmarł w Beuvry  
ks. Marian Gutowski - zmarł w Rambouillet  
ks. Jan Wroński SAC - zmarł w Osny  
ks. Zdzisław Król SChr. - zmarł w Polsce  
ks. Stanisław Ryś SAC - zmarł w Osny

**1999**

ks. inf. Antoni Banaszak - zmarł w Paryżu  
ks. Władysław Wasiluk OMI - zmarł w Polsce

**2000**

ks. kan. Bronisław Bieszczad - zmarł w Lourdes



foto. P. Fedarowicz

br. Władysław Szynakiewicz SChr. - zmarł w Paryżu

**2001**

ks. Józef Nowak OMI - zmarł w Beuvry  
ks. Józef Przybycki OMI - zmarł w Lens

**2002**

ks. Bronisław Marciszewski OMI - zmarł w Béthune  
ks. Henryk Kulikowski SChr. - zmarł w Polsce

**2003**

ks. Szczepan Sumela SAC - zmarł w Paryżu  
br. Leon Bąkowski SAC - zmarł w Paryżu  
ks. Zbigniew Delimat SChr. - zmarł w Polsce

**2004**

ks. Dominik Ziółkowski - zmarł w Pulversheim  
ks. Bolesław Krachulec OMI - zmarł w Vaudricourt  
ks. Marian Rejkowicz OMI - zmarł w Vaudricourt  
ks. Stefan Baraniak SChr. - zmarł w Polsce

**2005**

ks. prałat Franciszek Jagła - zmarł w Aubry  
ks. Alojzy Misiak - zmarł w Pont L'Abbé  
o. Krzysztof Szymecki OFM - zmarł w Limoges

**2006**

ks. prałat Tadeusz Derendal - zmarł w Lourdes  
ks. Andrzej Kurek - zmarł w Polsce  
ks. Alfons Skomrowski SChr. - zmarł w Polsce  
o. Wiktor Mendrela OMI - zmarł w Vaudricourt  
br. Paweł Woryna OMI - zmarł w Vaudricourt  
br. Stefan Szymański OMI - zmarł w Vaudricourt

**MODLITWA NA CMENTARZU W MONTMORENCY  
I LISTOPADA**

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza  
do wspólnej modlitwy za zmarłych  
na cmentarzu w Montmorency.

Msza św. o g. 14<sup>30</sup>,  
przewodniczył jej będzie rektor PMK we Francji  
ks. inf. Stanisław Jeż.

Wyjazd autokarem  
spod kościoła polskiego w Paryżu,  
263 bis, rue Saint-Honoré  
o godz. 13<sup>00</sup> (zapisy w biurze PMK - tel. 01 55 35 32 32;  
koszt przejazdu - 10 euro).

**PIELGRZYMKA NA CMENTARZ W THIAIS  
NIEDZIELA - 5 LISTOPADA**

Polska parafia w Paryżu (Concorde) zaprasza  
w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych  
na pielgrzymkę, na polskie groby cmentarza w Thiais.  
Dojazd własnymi środkami transportu

**ŚPIESZMY SIĘ** Ks. Jan Twardowski

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
zostaną po nich buty i telefon głuchy  
tylko to co nieważne jak krowa się wlecze  
najważniejsze tak prędkie że nagle się staje  
potem cisza normalna więc całkiem nieznośna  
jak czystość urodzona najprościej z rozpacy  
kiedy myślimy o kimś zostając bez niego.*

*Nie bądź pewny że czas masz bo pewność niepewna  
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście  
przychodzi jednocześnie jak patos i humor  
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej  
tak szybko stąd odchodzą jak drożdż milkną w lipcu  
jak dźwięk trochę niezgrabny lub jak suchy ukłón  
żeby widzieć naprawdę zamykają oczy  
choćby większym ryzykiem rodzić się niż umrzeć  
kochamy wciąż za mało i stale za późno*

*Nie pisz o tym zbyt często lecz pisz raz na zawsze  
a będziesz tak jak delfin tagodny i mocny*

*Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą  
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą  
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości  
czy pierwsza jest ostatnia czy ostatnia pierwsza.*

## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

## DEUX MOTS D'ÉCONOMIE



**I**l est pratiquement sûr à l'heure où ces lignes sont écrites que nous allons avoir une coalition PiS-Samoobrona-LPR bis, mais j'en dirai plus la semaine prochaine. Pour changer de la politique, je préfère vous donner des informations économiques glanées au fil de mes lectures de la presse quotidienne.

Si la politique est particulièrement très agitée ces derniers temps, les soubresauts auxquels nous assistons depuis la rentrée ne semblent pas toucher directement l'économie polonaise qui se porte bien. Les prix restent plus stables que prévus avec une inflation en progression annuelle de 1,6% à fin septembre, inférieure aux prévisions établies par les spécialistes. Ceux-ci pensaient que la sécheresse de l'été, qui a eu pour conséquence une baisse des récoltes à un niveau inférieur à la normale, allait faire valser les étiquettes des produits agro-alimentaires, ce qui aurait donné un coup d'accélérateur à la hausse du niveau général des prix. Les produits ont bien augmenté, mais moins que prévu. Si on ajoute à cela la baisse des produits pétroliers depuis quelques temps, on obtient des résultats plutôt bénéfiques pour le porte-monnaie de la ménagère polonaise. À la fin de l'année, on peut s'attendre à une inflation qui ne dépassera pas les 2%. Si ce résultat se confirmait, il serait inférieur aux prévisions établies à 2,5% pour l'année 2006. Dans ces conditions, la banque centrale n'aurait pas dans l'immédiat à augmenter les taux d'intérêt.

Quand le commerce va, tout va ! C'est ce que pourraient chanter en chœur les chefs d'entreprises polonaises qui profitent des exportations vers l'étranger. D'après une enquête de la banque centrale, les deux tiers des entreprises polonaises (65,2%) exportent leurs produits malgré le manque de stabilité du złoty par rapport à l'euro et l'ac-

croissement de la demande intérieure. Mais la croissance qui sévit actuellement dans la zone euro fait que les marchés européens sont dynamiques et qu'il y a des parts à prendre. Depuis le début de l'année, les exportations polonaises ont augmenté de 20%, ce qui est un record en soi. En valeur, elles atteignent près de soixante milliards d'euros et ont de bonnes chances d'atteindre un niveau élevé à la fin de l'année. Ce sont les producteurs de matériel électrique qui se taillent la part du lion dans la course. Ils ont détrôné les producteurs de viande qui, rappelez-vous, avaient battu des records l'année dernière avec leurs exportations. C'était la conséquence de l'entrée dans l'Union européenne qui avait eu lieu un an plus tôt. La Pologne vendait à l'étranger les produits de qualité qu'elle avait sous la main. Depuis, les investissements et l'apport des nouvelles technologies ont commencé à faire ressentir leurs bénéfices. Notre pays peut diversifier son offre en proposant, à côté de l'offre traditionnelle en agro-alimentaire et en matières premières comme le cuivre, de plus en plus de produits industriels. C'est bon pour le moral des producteurs polonais qui savent de mieux en mieux conquérir les marchés européens et mondiaux en faisant jouer leurs prix concurrentiels. C'est aussi bon pour le marché du travail où, comme j'ai déjà eu l'occasion de le dire, le chômage baisse. C'est aussi bon pour les finances du pays avec la rentrée de devises fraîches.

que 1600 jeunes qui en bénéficient. Dans toutes les églises on a prié pour la béatification rapide du saint père. Le cardinal Dziwisz, archevêque de Cracovie, a émis l'opinion que Jean-Paul II pourrait être canonisé directement, sans passer par l'étape de la béatification. Les évêques polonais n'ont pas manqué de rappeler l'enseignement de Jean-Paul II, d'une actualité brûlante dans la situation politique et sociale difficile que traverse le pays. Dans la capitale, sur la place Piłsudski où le pape avait célébré la messe en 1979, ce sont des centaines de bougies qui ont été allumées par les Varsoviens. À Cracovie, les fidèles se sont rassemblés devant l'archevêché, sous la désormais célèbre fenêtre. À l'occasion de cette journée, un billet de banque de collection à l'effigie de Jean-Paul II, d'une valeur nominale de 50 złoty, a été mis en vente à deux millions d'exemplaires au prix de 90 złoty l'unité.

## EN BREF

Cette année a eu lieu la 6<sup>ème</sup> Journée du Pape en hommage à la mémoire de Jean-Paul II et à son immense œuvre. Cette journée se déroule tous les ans, depuis 2001, le dimanche précédant la date anniversaire de l'élection du pape le 16 octobre 1978. Le thème général de cette année était « Jean-Paul II – Serviteur de la Miséricorde ». Dans toute la Pologne on a organisé des concerts, des conférences, des expositions, toutes sortes de manifestations destinées à garder vivant le souvenir du pape polonais. Cent mille bénévoles ont fait la quête sur la voie publique pour alimenter les fonds d'une fondation de l'épiscopat polonais dont le but est d'accorder des bourses aux jeunes issus des familles pauvres qui, malgré leurs capacités, n'ont pas les moyens financiers de poursuivre leurs études. Ce sont au total quel-



O czym piszą inni

Prasoznawca

**W** Żandarmerii Wojskowej zatrudnionych jest kilkunastu byłych oficerów Wojskowych Służb Informacyjnych, zamieszanych między innymi w handel bronią. Mają dostęp do tajnych technik operacyjnych i dostęp do dużych pieniędzy. Żandarmeria Wojskowa stała się bezpieczną przystanią dla tajnych służb, gdyż pracownicy żandarmerii nie muszą przechodzić weryfikacji. Zdaniem prof. Andrzeja Zybortowicza - eksperta komisji weryfikującej funkcjonariuszy WSI, ucieczka oficerów WSI do ZW była bardzo dobrze przemyślana. Tym samym Żandarmeria Wojskowa stała się w Polsce „państwem w państwie”, niemal drugim kontrywywiadem wojskowym - twierdzi „Gazeta Polska” (11 października), w której czytamy: *Ustawa, która weszła w życie 1 stycznia 2002 r. (za rządów SLD - Prasoznawca), daje Żandarmerii Wojskowej szerokie uprawnienia, porównywane z tymi, które posiadają policja oraz służby specjalne. Posiada fundusz operacyjny, z którego pieniądze mogą być przeznaczone np. na budowanie siatek informatorów. Największy przepływ oficerów WSI do żandarmerii miał miejsce w latach 2004-2005. Wówczas już bardzo poważnie brano ewentualność likwidacji WSI. Oficerowie WSI zaczęli uciekać z tonącego statku. To jest ten sam pomysł, który zrealizowali oficerowie Służby Bezpieczeństwa, którzy po 1989 r., aby uniknąć weryfikacji, uciekli do policji. Oficerowie wcześniej służący w WSI są zatrudnieni również w wydziałach operacyjnych oddziałów regionalnych ŻW. Zdaniem wysokich rangą oficerów Sztabu Generalnego ŻW stanie się drugim kontrywywiadem wojskowym. Może chodzi o przypilnowanie nadzorowanej przez Macierewicza Służby Kontrywywiadu Wojskowego?*

**Z** lektury tego samego numeru „Gazety Polskiej” dowiadujemy się, że w WSI było kilkuset oficerów przeszkolonych przez sowiecki wywiad wojskowy. Prócz wywiadu wojskowego PRL, czyli Oddziału II, a potem Zarządu II Sztabu Generalnego Ludowego Wojska Polskiego, WSI było bezpośrednią kontynuacją wojskowego kontrywywiadu - Informacji Wojskowej, uznanej przez Sejm III RP w 1944 r. za organizację zbrodniczą. Pisząc o 60 - letniej dominacji komunistycznej w wojsku „Gazeta” podkreśla, że Informacja Wojskowa była gorsza od cywilnej bezpieki. *Informacja nie tylko była podporządkowana Sowietom i realizowała ich →*

→ interesy, ale też ściśle współpracowała z powołanym przez Stalina w 1943 r. sowieckim kontrwywiadem wojskowym „Smiersz” (śmierci szpionom - śmierć szpiegom). Współpraca polegała na tym, że w ręce Rosjan przekazywano żołnierzy AK i członków Polskiego Państwa Podziemnego. Do 1957 r. Informacja aresztowała i torturowała ok. 17 tys. ludzi. Historycy są zgodni, że ta wojskowa bezpieka była bardziej bezwzględna niż znana z okrucieństwa bezpieka „cywilna”, czyli Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Likwidator WSI, Antoni Macierewicz ujawnił, że sowieckie służby przeszkoliły m.in. gen. Marka Dukaczewskiego, szefa WSI za rządów SLD w latach 2001-2005. Dukaczewski przyznał, że uczestniczył w seminarium organizowanym przez GRU. WSI to nie tylko gen. Dukaczewski. W aktach Instytutu Pamięci Narodowej figuruje Wojciech Jaruzelski ps. „Wolski”. Przypadek Jaruzelskiego nie jest zresztą wyjątkiem. W czasach stalinowskich, z Informacją Wojskową współpracowała większość oficerów Ludowego Wojska Polskiego. Z najnowszych badań wynika, że agentem Informacji Wojskowej był szanowany do dziś przez niektóre środowiska socjolog i filozof Zygmunt Bauman, oficer polityczny Dywizji Kościuszkowskiej. Był nim również stalinowski sędzia Stefan Michnik, przyrodni brat naczelnego „Gazety Wyborczej”, którego ekstradycji ze Szwecji domaga się bezskutecznie Polska.

Wrocławską „Odra” (nr 10/2006) pisze o mającym dziś 94 lat, hr. Wojciechu Dzieduszyckim - znanym artyście i jednocześnie współpracowniku czasopisma, który okazał się wieloletnim i nader gorliwym tajnym współpracownikiem UB i SB.

W przypadku Wojciecha Dzieduszyckiego ma to wymiar szczególny. Więzień obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen i Litomierzycach, skazany na śmierć i tylko cudem uratowany, musiał wiedzieć co to znaczy terror i strach. Oczywiście musimy pogodzić się z wiedzą, że nasz kolega informował tajną policję o poczynaniach przynajmniej niektórych z nas. Musimy żyć ze świadomością, że być może informacje o sprawach dziejących się w redakcji trafiały do osób, dla których nie były przeznaczone. Dziś każdy we własnym sumieniu musi rozstrzygnąć o swoim stosunku do tej wiedzy i o swoim stosunku do naszego autora. Muszą poradzić sobie z tą informacją także wrocławianie, dla których Wojciech Dzieduszycki był symbolem, i władze Wrocławia, które przyznały mu w 1999 r. tytuł honorowego obywatela miasta. A wszyscy musimy żyć w świecie, który pozbawił nas jeszcze jednego złudzenia.

## Własnym głosem z Polski

Karol Badziak



**M**ój dzisiejszy tekst tak naprawdę powinien mieć formę raportu z wojny polsko - polskiej, jaka trwa ostatnio między naszymi rodakami w Kraju. A trochę i na emigracji.

Wojna ta nie toczy się już, jak dawniej, między komunistami a antykomunistami, czyli między zwolennikami PRL-u i jego przeciwnikami, ale między tymi, którzy sprawują obecnie władzę, a tymi, którzy by chcieli ją im odebrać. A ponieważ w tej wojnie wszyscy jej uczestnicy, czyli politycy, nie przestrzegają pradawnych reguł obowiązujących na polach bitewnych, więc wszyscy oni wiele na tym tracą. Ja nie wiem kto ją wygra, bo w tym momencie nie tylko personalnie politycy są coraz gorzej postrzegani przez nasz cierpliwy naród (w przeciwieństwie do Węgrów), ale sama polityka także traktowana jest jak zbrocenie. Jednym słowem i bohaterowie i sposób, w jaki prowadzą tę wojnę o władzę, bądź co bądź demokratyczną, nikomu się w Polsce nie podoba.



Bo my po prostu przywykliśmy do walki o wolność i niepodległość, a nie o władzę, choćby sprawowaną już prawie od 17 lat nie przez obcokrajowców, ale przez swoich. Ba, ażeby sprawować władzę demokratyczną trzeba być urodzonym i przekonanym demokratą, a takich wśród moich rodaków, łącznie ze mną jest mało. Ja jestem zwolennikiem... monarchii.

Osobiście znam wielu herosów, którzy w walce z komuną byli dzielni, znakomici, świetni, odważni, wykształceni, kulturalni, słowem charyzmatyczni, a dziś egzaminu ze sprawowania elementarnych podstaw demokracji zdać nie potrafili. No cóż, nam, Polakom obalić komunizm udało się stosunkowo łatwo, cały świat był zachwycony pokojowymi metodami, jakimi to uczyniliśmy, tocząc w tak łagodny sposób ten bój na śmierć i życie, a teraz cały świat spogląda krytycznie, jak dawni bohaterowie bez skazy, walczą obecnie z postkomunistami i postkomunizmem. I wcale nie jest pewne czy tę współczesną bitwę, która się toczy bez okrągłego stołu, wygramy. Postkomuniści okazują się bowiem bardziej sprytni i przebiegli, niż wtedy kiedy byli tylko komunistami. Nic dziwnego, mają teraz o wiele więcej do stracenia niż przedtem. Przedtem mieli tylko stołki w Komitetach, a teraz mają majątki, luksusowe pałace, konta na ludnych wyspach, wpływy, media itd. itp. W samej jednej

aferze FOZZ zagarnęli kilka, a może kilkanaście mld zł, a w ramach przekrętów prywatyzacyjnych niewyobrażalną ilość dolarów, dzięki czemu przeobrazili się bezboleśnie w elity kapitałowe, wpływając z łatwością na rozwój przeróżnych patologii w naszym biednym państwie, które w dalszym ciągu spłaca długi zaciągnięte przez nich, kiedy byli jeszcze „towarzyszami”. Cenę za ich machinacje, korupcję i szwindle płacimy wszyscy, starzy i młodzi, zwłaszcza młodzi, których tysiące wyjeżdża za chlebem, ponieważ nasza klasa średnia przygnieciona nadmiernie wysokimi podatkami nie jest w stanie rozwijać swoich firm, musi się zmagać z narzuconymi przez państwo wygórowanymi kosztami pracy.

Prawda jest okrutna, ale przepraszam, muszę powiedzieć, co na ten temat myślę. I co wiem. Otóż ogromne pieniądze zdobyte w aferach tego typu, co afery FOZZ, no i w trakcie łódzkiej prywatyzacji (z zahamowaniem reprivatyzacji) zasiliły przede wszystkim konta i firmy byłych funkcjonariuszy służb specjalnych, a szczególnie wojskowych, czyli postkomunistów, którzy w tej chwili są najzamożniejszymi ludźmi w Polsce. 140 tys. członków nomenklatury i 30 tys. funkcjonariuszy tajnych służb, plus postkomunistyczni dyplomaci, to podstawowa baza lewicowych partii, zwalczających perfidnymi, zakulisowymi metodami koalicję rządzącą obecnie Polską. Dotychczas na temat tych łże-elit publicznie miał odwagę wypowiadać się tylko Antoni Macierewicz, lecz jak został likwidatorem WSI trochę się uciszył. Jeśli wkrótce główny raport o tych rozwiązanych służbach, choć w minimalnym stopniu dotrze do opinii publicznej, zbulwersuje Polaków, ujawniając do czego byli zdolni absolwenci moskiewskiej wyższej szkoły GRU. W ogóle o komunizmie w Polsce dowiemy się jeszcze wiele zdumiewających rzeczy. O postkomunizmie także. O tym czy to WSI zorganizowało partię zwaną „Samoobroną” też się może kiedyś dowiemy. A może nigdy. Może to zwykłe kłamstwo? Po prostu dziś jeszcze wielu rzeczy nie wiemy, nawet... czy PiS wygra walkę z postkomunistami. Tak jak nie wiemy ilu postkomunistów pracuje do tej pory w służbach zagranicznych. Tylko minister Bartoszewski odwołał w swoim czasie 47 ambasadorów z placówek zagranicznych, lecz pozostali ministrowie spraw zagranicznych byli bardziej wstrzemięźliwi w operacjach personalnych na szczeblu dyplomatycznym. Jako urodzony optymiści mam jednak nadzieję, że w tej współczesnej wojnie polsko - polskiej zwycięstwo odniesą prawdziwi Polacy, a nie agenci.

## Koalicja posklejana *Bohdan Usowicz*

**O**powrocie, dzięki inicjatywie LPR, Samoobrony do koalicji było wiadomo już wcześniej, ale więcej czasu niż docieranie spornych problemów zajęł problem medialnej aranżacji tego przedsięwzięcia.

Andrzej Lepper otrzymał nominację bez towarzyszenia kamer i mikrofonów. Wiele nie straciliśmy, bo było to powtórzenie ceremonii, którą już oglądaliśmy wcześniej. Chciałoby się powiedzieć: - wszystko już było...

„Kameralność” wręczenia nominacji na wicepremiera i ministra rolnictwa dla Andrzeja Leppera wytłumaczono atmosferą Dnia Papieskiego i chęcią uniknięcia politycznego zgiełku w tak uroczystych chwilach. Głosowanie w Sejmie nad jego samorozwiązaniem okazało się następnego dnia zwykłą stratą czasu i energii posłów.

Sfuczony miesiąc wcześniej koalicyjny puchar jakoś posklejano. Klajstrem jest interes trzech koalicjantów. Kiedy jednak partie dojdą do wniosku, że na koalicji tracą, znowu wszystko może posypać się w skorupy. Na razie w Pałacu Prezydenckim pito jednak z tego pucharu nawet szampana.

Powodów do zadowolenia nie ma dużo. Dla PiS, jak mówi Zbigniew Wassermann, „to konieczność, jeżeli chcemy realizować nasze obietnice”. „Samoobrona” ukorzyła się i zdecydowała na powrót, bo straciła w notowaniach, a po odcięciu od źródła władzy, powstało także niezadowolenie we własnych szeregach. Przy okazji Lepper nie musi się obawiać o zakaz kandydowania do Sejmu osób z wyrokami sądowymi, a działacze terenowi mają szansę na realną władzę, zamiast dość niejasnego i wątpliwego sojuszu z PO. Najwięcej zyskała LPR. Nie tylko oddalono wybory, które mogły wyrzucić tę patię poza parlamentarną burzę, ale to Roman Giertych stał się głównym architektem nowego porozumienia.

Porozumienie nie jest zresztą specjalnie nowe. Opiewa na trzy lata, ale nikt specjalnie w to nie wierzy. Powtórzono treści wcze-

śniejszych ustaleń. Samoobrona żądała trochę więcej, w tym dodatkowych wiceministrów w ochronie zdrowia, gospodarce i sporcie. Nie udało się. Także dyskusja o podniesieniu minimum socjalnego zostanie przeniesiona na przyszły rok (budżet 2007 nie będzie naruszony). Pozostała rozbieżność „propagandowa” dotycząca udziału polskich wojsk w operacjach w Iraku i Afganistanie. Żądania Samoobrony osłabiło odejście z tego klubu posła Młynarczyka. Koalicja straciła teoretycznie większość. Zamiast 231 posłów ma ich 230, ale powiększa to znaczenie zależnego od PiS, Klubu Narodowo-Ludowego. Andrzej Lepper musiał więc powściągnąć swój apetyt.

Koalicja została posklejana, a wicepremier Lepper leci już do Moskwy na posiedzenie Rady Europy. Wszyscy jednak zastanawiają się jak długo nowo-stary pakt się utrzyma? Dziennikarze ukuli już nazwę PiSo-brona, ale mało kto wierzy, by ten twór przetrwał pozostałe 3 lata kadencji parlamentu.

Koalicji towarzyszy wzajemna nieufność. Z tego powodu w gabinecie premiera pojawi się dwóch nowych ministrów - łączników z LPR i Samoobrony, którzy mają koordynować współpracę i wyjaśniać wątpliwości. Dodatkowo przydałyby się wykrywacze magnetofonów i kamer...

Wszystkie partie wracają do koalicji mocno poobijane. Teraz nastąpi czas leczenia ran, ale później za nic nie można ręczyć. Z pewnością współpraca ułoży się jakoś przez najbliższe miesiące. Sejm czeka w tym czasie m.in. wybór sędziów Trybunału Konstytucyjnego, szefa Narodowego Banku Polskiego, czy prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Skutki koalicyjnych awantur będą widoczne już za miesiąc, w czasie wyborów samorządowych. Będzie to okazja zweryfikowania siły poszczególnych koalicjantów i podliczenia ewentualnych strat. Dla koalicji pociesającym faktem są jedynie kłopoty, które nie omijają także opozycji. W PO „trafiony” szafa Lesiaka został Rokita, w SLD widać cień „Zatoki Czerwonych Świń” (osiedle mieszkaniowe dla prominentnych działaczy lewicy, gdzie wykupili za grosze swoje mieszkania Kwaśniewscy, Millerowie, Oleksowie i Szmajdzińscy). Tymczasem kampania wyborcza dopiero się zaczyna...



## Polska - Francja - Świat

*Anna Rzeczycka-Dyndał*

**N**orweski Komitet Noblowski, przyznający Pokojową Nagrodę Nobla, zaskoczył bardzo wielu ludzi na świecie swym tegorocznym werdyktem.

Wbrew wieloletniej tradycji, nie przyznał swej nagrody któremuś z polityków walczących o pokój czy też obrońcom praw człowieka. Laureatem został skromny profesor ekonomii z Bangladeszu, Moham-

ad Yunus, który nigdy nie prowadził żadnych negocjacji pokojowych, ani nie był prześladowany za swe poglądy. 30 lat temu, profesor Yunus założył mały bank - Grameen Bank, pożyczający niewielkie sumy najbiedniejszym.

Wszystko zaczęło się w 1974 roku. Mohamed Yunus powrócił wtedy ze studiów w Stanach Zjednoczonych do Bangladeszu. Przeraził go rozmiar nędzy, którą ujrzął. Dzięki grupie swych studentów, poznał w swej rodzinnej miejscowości grupę 43 fabrykantów bambusowych stołeczków, którym groziła ruina. Dowiedział się od nich, że nie mogą wyjść z nędzy, ponieważ żaden bank nie chce im udzielić kredytu, a lichwiarze żądają drakońskich odsetek. Producenci stołeczków potrzebowali niewiele, zaledwie 27 dolarów. Profesor Yunus wyłożył pieniądze z własnej kieszeni, fabrykanci mogli za nie zakupić zapas bambusa i wznowić produkcję. Zaciągniętą pożyczkę oddali co do grosza. „Ludzie na ulicach umierają z głodu, a ja nauczam eleganckich teorii ekonomicznych - tak wtedy myślałem, odwołując się do teorii” - wspominał po la-

tach Mohammad Yunus. Dwa lata później, profesor Yunus założył Bank Grameen (po bengalsku - Bank Wiejski), który już siedem lat później objął zasięgiem cały kraj. Dziś zaciągnięte kredyty spłaca niemal 99 proc. pożyczkobiorców, a Bank Grameen, który obraca miliardami dolarów, ma 1300 oddziałów w Bangladeszu, jego klientami jest 3,5 mln osób z 46 tysięcy wsi. Przeciętna mikropożyczka wynosi zaledwie od 50 do 100 dolarów.

Idea przyjęła się w ponad 40 krajach Trzeciego Świata, m.in. w Indiach, w Meksyku i w krajach Afryki. Trafiła także do krajów zamożnych. We Francji, zaczęto ją stosować w tzw. „trudnych przedmieściach”.

Zasadą Grameen Bank jest pomaganie najuboższemu, nie mającemu ziemi, żadnej własności, ani dochodów. W Bangladeszu, najuboższe są kobiety, naturalną koleją rzeczy mikro-kredyty trafiły więc w ich ręce. Pozwalały im na zakup np. używanej maszyny do szycia, dzięki której mogły pracować i wyżywić rodzinę. I tak zostało do dziś. Grameen Bank ciągle przyznaje 97 proc. kredytów właśnie kobietom. Na stronie internetowej, założyciel banku wyjaśnia różnicę między jego instytucją a firmami komercyjnymi: „Tradycyjne banki należą zwykle do bogatych mężczyzn. Grameen Bank należy do →→



mad Yunus, który nigdy nie prowadził



## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### USA

□ OO. Paulini, w Krakowie, na Skałce uhonorowali jubileuszowym medalem i dyplomem z okazji 740-lecia kanonizacji, św. Stanisława Biskupa i Męczennika - Stanisława Boducha, przemysłowca i filantropa z Chicago oraz red. Jana Jaworskiego (fot.), działacza polonijnego i konfratry zakonu paulinów.



To niezwykle odznaczenie zostało wręczone przez Kapitułę medalu, na której czele stoi rektor i przeor Sanktuarium św. Stanisława, o. prof. dr hab. Andrzej Napiórkowski. Wyróżnienie zostało im przyznane za wyjątkowe zasługi oraz aktywny udział w postępowaniu i rozwoju Sanktuarium św. Stanisława, które jest miejscem wielu wydarzeń historyczno-religijnych w Polsce. W roku 2005, medal otrzymał znany i ceniony filantrop i prze-

→→ biednych kobiet. Głównym celem tradycyjnych banków jest maksymalizacja zysków. Zadaniem Grameen Banku jest dostarczanie usług finansowych ludziom ubogim, głównie kobietom po to, by mogły walczyć z biedą. W latach 90-tych, bank Yunusa był bojkotowany przez muzułmańskich konserwatystów, którzy przelękli się, że mikro-kredyty przyspieszają emancypację kobiet i naruszają tradycyjną hierarchię.

W swym werdykcie Norweski Komitet Noblowski napisał: „Wzrost gospodarczy i demokracja są niepełne, jeżeli kobiety nie mają w nich udziału na równi z mężczyznami”.

A co banki i mikro-pożyczki mają wspólnego ze światowym pokojem? Członkowie komitetu noblowskiego w Oslo najwyraźniej chcieli dać do zrozumienia, że takie pozytywistyczne działania, wykorzystujące staroświeckie reguły etycznego kapitalizmu są jednym z najlepszych sposobów na walkę z biedą. A co, jeśli nie bieda, jest głównym powodem wojen w Trzecim Świecie?

Yunus, profesor ekonomii z uniwersytetu w Cittagong i jego organizacja podzieliła między siebie 10 mln koron szwedzkich. Nagroda zostanie wręczona 10 grudnia w Oslo.

mysłowiec z Chicago - Czesław Sawko.

□ Emerytowanym, amerykańskim generałem brygady jest syn polskich emigrantów - Tadeusz Walenty Maliszewski urodzony w 1922 w Hartford (USA). W okresie II wojny światowej sierżant sił powietrznych USA 1943-46. Studia: Hillyer College w Hartford 1940-42, West Virginia Wesleyan w Buckhannon (nauki humanistyczne) 1942-43, Wesleyan University w Middletown (ekonomia) 1946-47, University of Connecticut w Hartford (prawo - doktorat) 1947-50, University of Virginia w Charlottesville (prawnicze studia specjalistyczne) 1967. Adwokat w kancelarii w Hartford-Windsor 1950-85, pracownik (kapitan, major, podpułkownik) wojskowego wymiaru sprawiedliwości (sędzia, adwokat) w Gwardii Narodowej w Hartford 1954-67; starszy sędzia w Sądzie Miejskim w Windsor 1955-60; prokurator 13. rejonu stanu Connecticut 1963; doradca wojskowy gubernatorów stanu Connecticut 1975-84. Generał brygady 1984. Wykładowca historii Polski na kursach w Flagler Museum, (Palm Beach) 1995. Autor utworów poetyckich i artykułów w polonijnej prasie oraz publikacji książkowej *All-American and Mighty Proud of That Polish Name*. W 1955 wybrany „Człowiekiem Roku” przez „Polish-American Journal”. Odznaczenia: Bronze Star Medal, Philippine Liberation Medal, Good Conduct Medal, Victory Medal World War II, Bronze Service Arrowhead, Asiatic-Pacific Campaign Medal (4 razy).

### WĘGRY

□ W budapeszteńskim Kościele Skalnym znajduje się polska kaplica z osadzoną w sercu przepięknego orła (rzeźba prof. Bronisława Chromego) kopią obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

### SZWAJCARIA

□ Redakcja szwajcarskiego „Pro Polonicum” przyznała nagrody - „Czerwone Maki Uznania” za aktywny patriotyzm, za inicjatywę i wytrwałość w wieloletnim programie ratowania zapomnianego polskiego cmentarza i innych polskich pamiątek w Zbarazu na Kresach. Otrzymała je w tym roku młodzież Liceum Wojskowego Zespołu Szkół nr 2 w Łańcucie [DzP].

□ Polonijny Instytut Polonicum w Szwajcarii wystąpił z pomysłem przeprowadzenia konkursu dla młodzieży szkół średnich w Polsce - „Znaki pamięci w Polsce, dotyczące losów Polaków na Wschodzie”. Celem konkursu jest uświadomienie młodzieży polskiej, że spora część losów na-

rodu polskiego miała miejsce poza aktualnymi granicami Ojczyzny oraz dokonanie ewidencji znaków pamięci na terytorium Polski, dotyczącej losów Polaków na Wschodzie. Informacje dotyczące konkursu: e-mail: polonicum@swisspass.ch

### WIELKA BRITANIA

□ Znajdująca się w Instytucie Polskim i w Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie rzeźba dłuta Davida Hardinga, przedstawiająca słynnego niedźwiadka Wojtkę, maskotki i towarzysza 22. Kompanii zaopatrzenia II Korpusu Polskiego została wypożyczona na wystawę w Imperial War Museum traktującą o udziale zwierząt w walkach II wojny światowej.

□ 15 sierpnia br. zmarł w Long Eaton, kpt. Kazimierz Dobrowolski, odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych, dwukrotnie Medalem Wojska Polskiego, Krzyżem Monte Cassino, Kombatanckim Krzyżem Zasługi. Był wieloletnim członkiem Zarządu Koła Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów nr 465 w Nottingham.

### USA

□ Znanym polskim kapłanem w USA jest Regis Norbert Barwig benedyktyn, syn polskich emigrantów, urodzony w 1932 r., w Chicago. Studia odbył na Illinois Benedictine College (filozofia polityczna) 1950-54; Georgetown University w Waszyngtonie (nauki polityczne) 1956; Notre Dame University w South Bend 1958; Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie (teologia pastoralna) 1959-61. Nauczyciel retoryki i języka angielskiego w Benet Academy w Lisle 1955-59 i 1961-64; sekretarz opata benedyktynów w Lisle 1955-59 i 1961; sekretarz generalny Kongresów Jedności Katolickiej w USA 1956-57 i 1959; redaktor kwartalnika „The Voice of the Church” 1957-64; członek dykcji Inter-Catholic Press Agency w Nowym Jorku 1966-78; radca teologiczny Consortium Perfectae Caritatis (USA) 1972-94; przeor klasztoru MB w Cedarburg 1964-68; przeor klasztoru MB Jasnogórskiej w Oshkosh 1969. Przedstawiciel postulatora sprawy beatyfikacji Piusa IX 1977; członek Międzynarodowego Komitetu Beatyfikacji Królowej Izabeli 1988. Autor licznych artykułów oraz publikacji książkowych. Kawaler Zakonu Maltańskiego, Kapelan Magistralny 1974, Kapelan Konwentualny ad honorem 1979, członek Rady Pałacowej przy Wielkim Magisterium 1984, szef kapelanów Związku Polskiego 1989, Przeor Delegacji USA 1990, Zakonu Rycerskiego Bożego Grobu w Jerozolimie (Wielki Przeorat Polski 1997). Tytułarny kanonik Królewskiej Kapituły Kolegiackiej, Wilanów-Warszawa. Odznaczenia: Królewski Order Izabeli Katolickiej Hiszpanii, Wielki Krzyż Zasługi Zakonu Maltańskiego, Złoty Medal Zasługi Polskiej Misji Katolickiej w Anglii i Walii, Złoty Medal Prymasa Polski „Ecclesiae Populoque Servitium Praestanti”.



## Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ Takiej gry Polaków nie oglądaliśmy od lat. Polska w eliminacjach ME pokonała w Chorzwie 2:1 Portugalie. Obydwie bramki wicemistrzom Europy strzelił Ebi Smolarek. Prasa pisze o „przebudzeniu się” i wychwała trenera Beenhakera. Rzeczywiście było na co patrzeć. Porywająca była zwłaszcza pierwsza połowa i trudno uwierzyć, że ten zespół, kilka dni wcześniej nie mógł sobie poradzić ze słabym Kazachstanem. Za siebie mówi statystyka strzałów: 16:6 dla Polski. Portugalczycy byli częściej przy piłce, ale od swojej połowy Polacy umiejętnie bronili się i nie dopuszczali ich do pola karnego. Z kolei nasze kontrataki były więcej niż groźne i wynik mógłby być jeszcze wyższy. Polacy popełnili tylko jeden błąd w doliczonym już czasie gry, który kosztował nas utratę bramki.

☺ Tabela Grupy A: 1. Serbia 4 mecze - 10 pkt; 2. Finlandia 4 mecze - 8 pkt; 3. Belgia 4 mecze - 7 pkt; 4. Polska 4 mecze - 7 pkt; 5. Portugalia 3 mecze - 4 pkt; 6. Kazachstan 4 mecze - 2 pkt; 7. Armenia 3 mecze - 1 pkt; 8. Azerbejdżan 4 mecze - 1 pkt. Wyniki „polskiej” grupy do tej pory: Belgia - Kazachstan 0:0, Polska - Finlandia 1:3 (0:0), Serbia - Azerbejdżan 1:0 (0:0), Polska - Serbia 1:1 (1:0), Armenia - Belgia 0:1 (0:1), Azerbejdżan - Kazachstan 1:1 (1:1), Finlandia - Portugalia 1:1(1:1), Kazachstan - Polska 0:1 (0:0), Armenia - Finlandia 0:0, Serbia - Belgia 1:0 (0:0), Portugalia - Azerbejdżan 3:0 (2:0), Kazachstan - Finlandia 0:2, Serbia - Armenia 3:0, Polska - Portugalia 2:1, Belgia - Azerbejdżan 3:0. Następne mecze zostaną rozegrane 15 listopada: Belgia - Polska; Finlandia - Armenia; Portugalia - Kazachstan. Następna kolejka - 24 marca 2007.

☺ Śniegu nie ma, ale o zbliżającej się zimie przypomniał Adam Małysz, który wygrał Mistrzostwa Polski na igielicie zarówno na Średniej jak i na Dużej Krokwi. Przez moment zagroził mu tylko Stefan Hula, który dwukrotnie był drugi. Na najniższym podium - Kamil Stoch. Decyzja organizatorów spowodowała płacz 12-letniego Klimka Murańki, którego ze względów formalnych nie dopuszczono do debiutu na Średniej Krokwi.



☺ Od kiedy Czerkawski gra w Szwajcarii (Rap-perswil) w NHL możemy już tylko kibicować 20-letniemu Wojtkowi Wolskiemu. Wolski urodził się w Zabrze i wyjechał z rodzicami przez Berlin do Kanady jako dziecko. Ma dwa paszporty, ale gra w kadrze juniorów zespołu „klonowego liścia”. Od tego sezonu występuje w podstawowej kadrze Colorado Avalanche i jest uważany za jednego z najbardziej rozwojowych zawodników NHL. Ciekawostką jest fakt, że kuzynem hokeisty jest grający teraz w Austrii polski piłkarz, Sebastian Miła.

☺ Znamy już skład ekstraklasy żużlowej. W pierwszym meczu barażowym Adriana Toruń pokonała Intar Łazur Ostrów Wlkp 58:32 i wywalczyła pozostanie w ekstraklidze. W drugim pojedynku KSZ Krosno pokonał Milion Team Poznań 80:39, ale Poznaniacy wygrali pierwszy mecz 57:32 i to oni będą jeździć w najwyższej lidze krajowej.

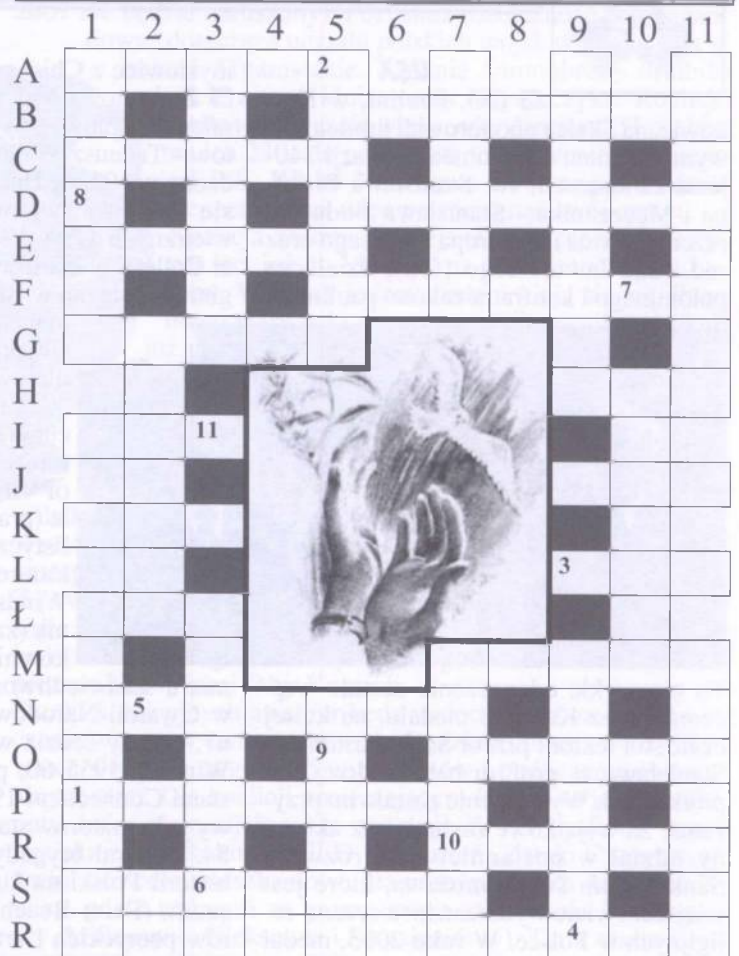
☺ Polska wygrała w Włochami 14:5. Nie chodzi jednak o mecz, ale o głosowanie Federacji Europejskiej Siatkówki w Luksemburgu o przyznanie praw do organizowania ME 2009 siatkarek. Mecze Mistrzostw Europy będą rozgrywane w Łodzi i w Katowicach („Spodek”).

☺ Polscy bokserzy spotkali się dwukrotnie w towarzyskim spotkaniu z Irlandczykami. Pierwszy mecz w Dublinie przegraliśmy 6:14, w rewanżu był już sukces i wygrana 12:6.

☺ W 10 kolejce ekstraklasy padł deszcz bramek. To być może także efekt dobrej gry kadry. Mamy też nowego lidera. Po rewelacyjnym początku GKS BOT Belchatów, Kolporter Korona Kielce prowadził tylko przez jedną kolejkę. Teraz na pozycji lidera znalazła się krakowska Wisła i zespół ten zamierza utrzymać prowadzenie do końca sezonu. Wyniki: Wisła Kraków rozgromiła u siebie 6 :0 Odrę Wodzisław; Górnik Łęczna musiał uznać wyższość Widzewa Łódź i przegrał 1:5; bramek nie brakowało również na Wybrzeżu, gdzie Arka podejmowała Dyskobolię Groclin. Gdynianie przegrali 2 :4; Korona Kolporter przegrała 1:2 z Zagłębiem Lubin; w Zabrzu poległ w meczu z Górnikiem 1:0 rewelacyjny GKS BOT Belchatów; Lech wygrał z ŁKS Łódź 4 :0; Wisła Płock - Cracovia 0:2, a w Szczecinie Pogoń przegrała 0:1 z Legią. Po 10 kolejkach prowadzi Wisła Kraków 20 punktów, przed .Kolporterem Koroną Kielce -18, GKS Belchatów - 17, Lechem Poznań - 16, ŁKS Łódź - 16, Zagłębiem Lubin - 16 i Legią Warszawa - 15.

## KRZYŻÓWKA Z NADZIEJĄ NA...

- proponuje Marian Dziwniel -



**Poziomo:** **A-1.** Pokłady kopaliny (rudy, węgla, itd.); **B-5.** Osoba chora umysłowo; **C-1.** Wyższa Izba Parlamentu; **D-5.** Laboratoryjne naczynie używane do destylacji; **E-1.** Nasza rzeka; **F-5.** Dawniej: darowizna; **G-1.** Elektroda dodatnia; **H-9.** Jeden z etapów historii Ziemi; **I-1.** Jaźń wg teorii psychoanalizy; **J-9.** Duży, nietłoty ptak, podobny do strusia; **K-1.** Ssak z równin pld i wsch. Afryki; **L-9.** „Zrasza” zoło; **Ł-1.** Zapora rzeczna; **M-7.** Sprzęt strażacki; **N-1.** Część jamy ustnej; **O-7.** Owoc palmy; **P-1.** Z politowaniem o starym i niesprawnym pojeździe kołowym; **R-7.** Wisła; **S-1.** Bezwiadność; **R-7.** Tytuł opery G. Pucciniego.

**Pionowo:** **1-A.** Proste zamknięcie drzwi; **1-Ł.** Pomieszczenie, w którym spożywa się posiłki; **2-G.** Popularnie o myśliwskiej obławie; **3-A.** „Płonie ... i szumią knieje” - w harcerskiej piosence; **3-Ł.** Obchodzi imieniny 17 marca; **5-A.** Podwyższenie dla artysty; **5-N.** Mężczyźni w bardzo podeszłym wieku; **7-A.** Kraj wchodzący w skład republiki związkowej; **7-M.** Hazardowa gra w karty; **9-A.** Zdeponowana w banku kwota, odpowiadająca wartości, na jaką czek został wypisany; **9-M.** Kilka kolejnych co do wartości kart w tym samym kolorze; **10-H.** Kończyny górne, bary; **11-A.** Grupa kupców wędrująca przez pustynię na wielbłądach; **11-M.** Przenośna zagroda dla owiec.

**Rozwiązanie utworzą litery z pól ponumerowanych od 1 do 11**

**Tam gdzie Bóg jest wielbiony, człowiek nigdy nie jest mały, będzie natomiast wielki, a przez to świat będzie jaśniejszy.** (Benedykt XVI)

**19 listopada od godz. 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>**

Siostry Sercanki organizują  
w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux  
11, rue Jules Guesde, M<sup>e</sup> Maire d'Issy, linia 12

**Rekolekcyjno-modlitewne spotkanie dla dziewcząt**

**w programie:**

Msza św., konferencja, spotkanie w grupach, sakrament pojednania, modlitwa osobista, posiłek, rekreacja...

**Zgłoszenia: 01 42 61 37 47; 01 46 44 87 33.**



## Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

### Odmowa sprzedaży i dyskryminacja w obrocie wolnorynkowym (część 2)

Niedawno poślubiłam Afrykańczyka. Wiele razy miał on do czynienia z sytuacjami, kiedy nie mógł np. wynająć mieszkania, jak okazywało się, że jest czarny. Czy sprzedawca lub usługodawca może odmówić sprzedaży towaru lub wykonania usługi? Co można zrobić, jeśli taka odmowa powodowana jest wyraźnie pobudkami rasistowskimi?

**W** poprzednim artykule omówione zostały ogólne zasady legalności odmowy sprzedaży towarów i usług w obrocie prawnym. Dziś przedstawiona zostanie kwestia dyskryminacji ze względów rasowych, występująca często w relacjach producent - konsument.

Inną formą walki o ochronę konsumentów jest wprowadzenie do porządku prawnego przestępstwa odmowy sprzedaży z powodów przynależności rasowej. Co do zasady wszelkie formy dyskryminacji wynikające, np. z dostępu do pracy, nauki i stażów lub wykonywania jakiejkolwiek działalności ekonomicznej, dotyczy to przede wszystkim dyskryminacji przy odmowie dostarczenia dobra lub usługi, podlegają sankcjom kodeksu karnego (art. 225-1 do 225-4). Uznawane są za dyskryminacyjne, działania polegające na rozróżnieniu osób fizycznych ze względu na ich pochodzenie, płeć, sytuację rodzinną, ciążę, wygląd zewnętrzny, nazwisko, stan zdrowia, niepełnosprawność, cechy genetyczne, zwyczaje, orientację seksualną, opinie polityczne, działalność związkową, przynależność lub brak przynależności prawdziwej lub przypuszczalnej do grupy etnicznej, narodu, rasy czy określonej religii (art. 225-1 kodeksu karnego).

Wyżej wymienione formy dyskryminacji wobec osoby fizycznej lub osoby prawnej podlegają maksymalnej karze trzech lat pozbawienia wolności i grzywnie w wysokości 45000 euro. W przypadku dyskryminacji najtrudniejszym etapem jest jej udowodnienie. Jednym z najbardziej popularnych i uznawanych przez sądy sposobów jej wykazania jest zarejestrowanie sytuacji, w której dochodzi do dyskryminacji. Taka forma dowodu jest przewidziana ustawą o równości z 31 marca 2006 roku. Artykuł 225-3-1 kodeksu karnego kwalifikuje jako wykroczenia dyskryminacyjne sytuacje zarejestrowane jedynie w celu wykazania takiego zachowania. Podobnie trybunał kasacyjny, w sprawie dyskryminacji w dostępie do dyskoteki dopuścił taką formę dowodu odrzucając zarzut, iż nagranie zostało dokonane nielegalnie (Cass. crim., z 11 czerwca 2002; Bull. crim., n° 131).

Został uznany winnym popełnienia występku dyskryminacji właściciel hotelu, który akceptuje wynajem pokoju dwóm osobom rasy białej, a następnie kiedy ta wraca z mężczyzną rasy czarnej, właściciel hotelu odmawia wynajęcia (CA Do-

uai 4° ch. Correct., z 25 czerwca 1974; D., 1975, 492). Podobnie skazany został kelner, który odmówił podania napojów klientom pochodzenia arabskiego (TGI Strasbourg, z 21 listopada 1974; D., 1975, 492) czy firma przewozowa, która odmówiła zabrania na pokład osoby niepełnosprawnej (CA Paris 11° ch. A, z 19 września 1994; JCP éd. G., 22511). Skazana została przez sąd agencja nieruchomości, która podczas rozmowy z członkiem stowarzyszenia *SOS racisme* podającego się za inną osobę, odmówiła przygotowania



foto. T. Frankowski

umowy wynajmu ze względu na pochodzenie osoby (Cass. crim., z 7 czerwca 2005). Sąd skazał na karę miesiąca pozbawienia wolności w zawieszeniu osobę, która odmówiła sprzedaży swojego domu małżeństwu muzułmańskiemu w oparciu o słowa właścicielki (kobieta powiedziała m.in. „boję się Islamu”, „nie wiedziałam, że jesteście Arabami”) nagrane przez *SOS racisme* w trakcie rozmowy telefonicznej (Cass. crim., z 7 czerwca 2005).

W dziedzinie ubezpieczeń nie uznaje się

za dyskryminację, jeśli towarzystwo ubezpieczeniowe podnosi wysokość składek lub odmawia ubezpieczenia osobom ze względu na ich stan zdrowia (art. 225-3 I kodeksu karnego). Przy wyliczaniu wysokości składek ubezpieczyciel nie może wziąć pod uwagę predyspozycji genetycznych zainteresowanej osoby do zapadnięcia na daną chorobę.

Jedną z dziedzin życia, gdzie najczęściej dochodzi do dyskryminacji jest rynek mieszkaniowy. Artykuł 1 ustawy z 6 lipca 1989 mówi, że nikomu nie może zostać odmówiony wynajem mieszkania z powodów uznanych jak wyżej za dyskryminacyjne. Prawo przewiduje również, co jest bardzo istotne, odwołanie obowiązku dowodowego. Oznacza to, że jeśli w przypadku sporu osoba, której odmówiono wynajmu mieszkania przedstawi elementy stanu faktycznego pozwalające przypuszczać zaistnienie dyskryminacji bezpośredniej, to właściciel jest zobowiązany do udowodnienia, że jego decyzja umotywowana jest innymi powodami.

Ustawą n° 2004/1486 z 30 grudnia 2004 i dekretem n° 2005/215 z 4 marca 2005 została powołana do życia Wysoka Władza do Walki z Dyskryminacją i dla Równości (*Haute autorité de lutte contre les discriminations et pour l'égalité - Halde*), której podstawowym celem jest walka z dyskryminacją zakazaną przez prawo, dostarczenie wszelkiej informacji ofiarom dyskryminacji oraz identyfikacja i promocja praktyk zmierzających do rozpowszechniania idei równości. Ofiary dyskryminacji mogą się zwrócić ze skargą bezpośrednio do tej instytucji. Po rozpatrzeniu skargi, zainteresowany otrzyma odpowiedź na piśmie. Jeśli skarga zostanie uznana za uzasadnioną, *Halde* pomoże takiej osobie w przygotowaniu odpowiednich dokumentów, podjęciu kroków prawnych czy wreszcie przygotowaniu dowodu dyskryminacji. *Halde* jest kompetentna do przeprowadzenia dochodzenia w terenie, a w celu polubownego rozwiązania sprawy może wyznaczyć mediatora. Wreszcie, w przypadku stwierdzenia wykroczenia może zwrócić się do prokuratury o wszczęcie dochodzenia.

## Wieczorki Polskie

### Centrum duszpastersko-kulturalne im. Anny Frąckowiak

20, rue Marsoulan 75012 Paris; metro: Nation, Picpus, Porte de Vincennes

ma zaszczyt zaprosić Państwa na wieczór muzyczny, dedykowany

## PAMIĘCI PAPIEŻA JANA PAWŁA II

w sobotę 4 listopada o godz. 19<sup>30</sup>

**Wystąpią:** Quatuor Lamy - Yuriko Kase, skrzypce, Mateusz Dutka, skrzypce, Leonardo Acuna-Duffau, alt, Sébastien Giacomi, wiolonczela, Naoum Khoury, tenor, Yva Vaglenova, fortepian.

**W programie:** F. Chopin - G. F. Haëndel - J. Massenet - W. Mozart - F. Schubert. **Aperitif.**

**Wstęp:** 10 euro płatne czekiem na rzecz «Soirées Polonaises», który prosimy nadsłać na adres: «La Voix Catholique» 263 bis, rue Saint-Honoré 75001 Paris lub gotówką na miejscu (**zalecamy rezerwację:** J. Kukuryka - 06. 99. 97. 39. 26.).

# Lyon wspomina papieża Polaka

Maria Teresa Diupero

Octobre 1986 - Octobre 2006

## Jean-Paul II à Lyon

*Dzisiaj, dzięki Bożej Opatrzności mam przed oczami niezmierny tłum wiernych chrześcijan, mieszkańców Lyonu, którzy chcą dać świadectwo swej wiary, razem z następcą świętego Piotra.*

(Jan Paweł II, Lyon 4/X/1986)



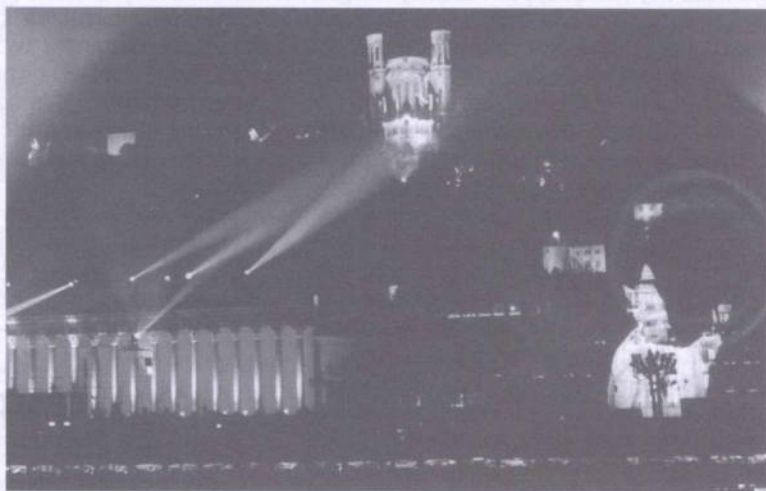
**4** października 1986 roku, Lyon witał Papieża Jan Pawła II, który przybył do stolicy Galii i stolicy chrześcijaństwa, na cztery dni, z wizytą apostołską.

W tym czasie miał on odwiedzić również: Ars, Taize, Paray-le-Monial. Do dziś wspomina się tutaj tę podróż. Mówią o niej i o jej następstwach wierzący Francuzi, a także Polacy mieszkający w Lyonie. W tym roku mieszkańcy Lyonu, pod przewodnictwem prymasa Galii, arcybiskupa Lyonu, ks. kar. Philippe'a Barbarin zorganizowali w dniach 1-7 października, Tydzień Papieski poświęcony tej wizycie. Odprawione zostały uroczyste Msze święte, odbywały się modlitwy i czuwania na pamiątkę wydarzeń sprzed 20 lat. Zorganizowano spotkania, konferencje, kolokwia z uczestnikami i organizatorami wizyty papieskiej w 1986 r. Nasz Papież często podkreślał, że lubił Francję. Uważał się za przyjaciela Francuzów, z szacunkiem chylił głowę przed dziedzictwem Kościoła Francji. Francja i Polska to dwa kraje, do których Jan Paweł II pielgrzymował najczęściej w ciągu 26 lat swego wielkiego pontyfikatu. Oba kraje odwiedził osiem razy i do dziś lyończycy podkreślają z radością i dumą: - *Tyle razy był On też w Polsce.* Papież lubił przyjeżdżać do Francji, ponieważ tutaj powracał do źródeł, do źródeł chrześcijaństwa i Kościoła, do źródeł religii, do źródeł człowieka i życia. Francja jest ojczyzną świętych: Teresy z Lisieux, Bernarda, św. proboszcza z Ars - Jana-Marii Vianney, Bernadety, Joanny d' Arc, św. Pothin, Ireny, Małgorzaty Marii Alacoque. Święci, o których Ojciec święty tak mówił w czasie jednej z pielgrzymek do Francji: - *Święci nie starzeją się nigdy, ale pozostają zawsze świadkami młodości Kościoła.* Swą dewizę papieską - „Totus Tuus”, Jan Paweł II zaczerpnął z pism św. Louis-Marie Grignion de Montfort, którego „Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Matki Boskiej” był ulubioną lekturą Papieża już w czasach jego młodości. *Karol Wojtyła nie rozstawał się z nim nawet w pracy, w zakładach chemicznych w czasie okupacji - wspomina zaprzyjaźniony z Ojcem Świętym, biskup Paul Poupard.*

Ulubiona lektura papieska nosi do dziś ślady tej pracy: pożółkłe, zniszczone sodą kartki. W czasie pielgrzymek do Francji, nasz papież odwiedził tu wszystkie święte miejsca i miejsca pielgrzymek: Ars, Remis, Taize, Paray-le-Monial, Lourdes, Lyon. Przyjaciółmi Papieża byli: myśliciel, filozof i pisarz katolicki - Andre Frasard i lekarz, znany obrońca życia, prof. Jerome Lejeune. W czasie pielgrzymki do Francji w 1980 r., w Paryżu, Jan Paweł II podkreślił, że Francja zapisała najpiękniejsze strony w historii Kościoła. Mówił o świętych francuskich, o cudownych miejscach, o gotyckich katedrach, które w swej najpiękniejszej formie powstały we Francji. Wspominał o zgromadzeniach zakonnych, które narodziły się na ziemi francuskiej, jak np. Chartreux, Les Maristes, Le Prado. Papież był przyjazny nowym wspólnotom, tak pięknie rozwijającym się we Francji: Chemin Neuf, Emmanuel, Jeruzalem. Jednak, mimo całego dziedzictwa chrześcijańskiego, z którego Francja może być dumna, papież pozostawał bardzo krytyczny w stosunku do współczesnych Francuzów. Nie można zapomnieć przemówienia Jana Pawła II wygłoszonego w 1980 r., w Paryżu. Znamienne jest, że Ojciec święty poprosił najpierw o przebaczenie, a następnie zwrócił się do zgromadzonych z zarzutem, tak jakby chciał poruszyć ich sumienia: - *Francjo, najstarsza córko Kościoła! Czy pozostałaś wierna przyrzeczeniom chrztu?! W Lyonie również ostro zabrzmiało pytanie Papieża: - Chrześcijaństwo Lyonu i Wienne, chrześcijaństwo współczesnej Francji, co robicie dziś z dziedzictwem waszych Świętych Męczenników?! (1986).* Do dziś wielu katolików Lyonu przypomina te słowa, które 20 i 25 lat temu „wstrząsnęły” Francją.

4 października 1986 roku, po ceremonii powitania, papież Jan Paweł II udał się do amfiteatru Trois Gaules, aby oddać hołd pierwszemu męczennikom chrześcijańskim, którzy zginęli za wiarę w 177 roku: św. Blandyna, św. Irena, św. Pothin. Tutaj odbyło się nabożeństwo eklezjalne. W tym dniu odprawiona została uroczysta Msza św. w Parku Wystaw „Eurexpo”, podczas której papież beatyfikował księdza Antoniego Chevrier, księdza ubogich, niestrudzonego głosiciela Ewangelii, który uczył jak żyć Ewangelią i jak wprowadzać w życie jej nauki. Mówił: - *Najważniejsze, aby poznać Chrystusa.*

**4** października 2006 roku odprawiona została uroczysta Msza święta w kościele St Louis de la Guillotiere, w dzielnicy Guillotiere, związanej z osobą księdza Chevrier. Mszy świętej przewodniczył ks. kard. Barbarin, w asyście kilkunastu księży. W czasie swej wizyty w Lyonie w 1986 r., papież spotkał się z młodzieżą (6 października). Na stadionie Gerland odprawił Eucharystię. W uroczystości uczestniczyło ponad 5 tys. młodzieży. Msza św. połączona była z pięknym spektaklem religijnym przygotowanym przez młodych mieszkańców Lyonu. Dwadzieścia lat temu w Lyonie, Jan Paweł II spotkał się z przedstawicielami duchowieństwa, z księżmi, seminarzystami Seminarium św. Ireny, z siostrami zakonnymi. Poprzez katolickie Radio - Fourvière odwiedził więzienie lionńskie, rozmawiał i modlił się z więźniami. 6 października wieczorem miał miejsce koncert i cudowny spektakl Jean Michel Jarre'a na wzgórzach Fourvière (fot.), przedstawiający historię chrześcijaństwa w Lyonie. 7 października 1986 r., papież



spotkał się z władzami i studentami Uniwersytetu Katolickiego. Tutaj inaugurował salę, która nosi jego imię: Amfiteatr Jana Pawła II.

5 października 2006r., na tymże uniwersytecie odbył się uroczysty wieczór poświęcony papieżowi Polakowi, zorganizowany przez kard. Barbarin, Arcybiskupa Lyonu, Michel Quesnel, rektora Uniwersytetu Katolickiego w Lyonie, Jean-Dominique Durand, przewodniczącego Fundacji Fourvière - Patrick'a Laudet, ➔





## Polacy we Francji

*Ks. Ryszard Górski i Ks. Andrzej Romanowski*

### Dar kapłaństwa i powołania w pracy duszpasterskiej

**W** północno-wschodniej Francji, kilka kilometrów od Valenciennes znajduje się niewielka miejscowość Escautpont. To właśnie tam, z początkiem września tego roku, rozpoczęliśmy pracę w duszpasterstwie francuskim, w sektorze pastoralnym „Paroisse Saint Jacques en Val d'Escaut”.

Naszą nową misję podjęliśmy na prośbę Arcybiskupa diecezji Cambrai, Mgr François Garnier, który zwrócił się do Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. inf. Stanisława Jeża z prośbą o kapłanów, którzy mogliby pracować w duszpasterstwie Diecezji Cambrai. Kilkanaście

wszyscy jesteśmy złączeni przez ten sam chrzest, tę samą wiarę i ten sam Kościół. Kościół ten nazywa się katolickim, czyli uniwersalnym i Pan Jezus posyła swoich uczniów wszędzie. Ks. Rektor, wspominając swoje doświadczenia w pracy poza granicami Ojczyzny odwołał się też kilka

razy do osoby Jana Pawła II - największego misjonarza świata. Równocześnie, kaznodzieja zauważył, że nasza obecność na tym terenie jest „un signe de reconnaissance”, gdyż do tego miejsca przed drugą wojną światową przyjeżdżali licznie Polacy, aby pracować w kopalniach. Homilia, zakończona modlitwą do Matki Bożej była wysłuchana w wielkim skupieniu. W procesji z darami, przedstawiciele każdej z czterech miejscowości przynieśli dary związane z danym miejscem. Mieszkańcy Bruay przynieśli w darze obraz św. Pharaïlde, która żyła w latach 650-740 i większą część swego życia spędziła w tej miejscowości. Mieszkańcy Sabatier przynieśli w darze ofiarnym zapaloną lampę górniczą, gdyż w tej miejscowości była kopalnia, w której pracowali także nasi rodacy. Przedstawiciele Thiers przynieśli kopię witraża z miejscowego kościoła, który przedstawia poczet świętych, a wśród nich św. Maksymiliana. Mieszkańcy Escautpont przynieśli w darze statuę św. Armanda, który prowadził działalność ewangelizacyjną na tym terenie, na początku VII w.

Po zakończonej Mszy św. kapłani obecni na niej, spotkali się wraz z parafianami, w sali obok domu parafialnego. Obydwaj zauważamy, że od chwili naszego przybycia, do Escautpont jesteśmy przyjmowani bardzo życzliwie przez mieszkańców. Wielu z nich pomogło nam w zagospodarowaniu się na nowej placówce i w urządzeniu mieszkania. Jest to dobry znak dla naszej pracy duszpasterskiej. Ufamy, że przy pomocy łaski Bożej i wsparciu parafian wypełnimy powierzone nam zadania.



dni po naszym przybyciu do nowej parafii, w niedzielę 24 września, odbyła się nasza oficjalna instalacja w parafii. Uroczystość tę zaszczycił swoją obecnością Rektor PMK, ks. inf. Stanisław Jeż, który podczas Mszy św. wygłosił okolicznościową homilię. Przybyli też kapłani z pobliskich parafii francuskich. Miłym akcentem był fakt, że kościół w tym dniu był wypełniony wiernymi z całej parafii, obejmującej cztery miejscowości: Bruay, Sabatier, Thiers i Escautpont. Ks. Rektor rozpoczął swoją homilię zapewnieniem, że nasza obecność w duszpasterstwie francuskim nie jest „inwazją polską” uzasadniając, że pomimo różnic kulturowych



→dyr. Centrum Kultów Religijnych. W programie była debata na temat „Jan Paweł II, Lyon i Francja” z udziałem: kard. Barbarin, arcybiskupa Lille - Gerard Defois, dawnego rektora Uniwersytetu w Lyonie - Richarda Wertenschlag, głównego rabinę Lyonu, biskupa Pierre Joatton z Saint Etienne - dawnego wikariusza generalnego diecezji lionńskiej, Andre Soulier - byłego zastępcy mera Lyonu, J-D Durand - profesora historii współczesnej na Uniwersytecie Jean Moulin - Lyon 3. Obrady podzielone były na dwie części: oficjalną i prywatną, w której brał udział, między innymi, ks. Emanuel Payen, organizator spotkania papieża z młodzieżą w 1896 r. Ta druga część ukazać miała niejako „kulisy” papieskiej wizyty.

Na zakończenie, wieczorem odbyła się projekcja pięknego filmu o papieżu, o jego spotkaniach z mieszkańcami Lyonu, o uro-

czystościach sprzed 20 lat. W czasie swej wizyty w Lyonie Jan Paweł II modlił się w Bazylice ND de Fourvière, z jej szczytu udzielił miastu błogosławieństwa. Ponadto spotkał się z chorymi w katedrze św. Jana. Na pamiątkę tego spotkania została odprawiona uroczysta Msza św. pod przewodnictwem kardynała Barbarin, koncelebrowana przez 20 księży. Homilię wygłosił ks. bp Pierre Joatton, dawny wikariusz generalny, odpowiedzialny za całość wizyty Papieża w Lyonie. W swym kazaniu przedstawił on wartości pontyfikatu Jana Pawła II, nawiązując do Jego nauczania. Na zakończenie uroczystości, kardynał Barbarin poświęcił piękną tablicę pamiątkową, która przypomina i informuje wchodzących do katedry, że w 1986 roku był tutaj, modlił się, a także spotkał z chorymi Jan Paweł II, papież, który przeszedł do historii.

#### Polacy zamieszkujący w okolicach PONTOISE

są zaproszeni do udziału  
w Mszy świętej  
odprawianej w języku polskim  
w każdą 1 i 3 niedzielę miesiąca  
oraz w święta

w Chapelle Sainte-Thérèse,  
rue Guy-Sourcis  
(obok toru kolejowego)  
na terenie parafii  
Saint-Ouen-L'Aumône.

**Kontakt:** ks. Zbigniew Żyźniewski  
- 01 30 36 71 19.

# KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

## KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA  
„G.K.” NA 2007 ROK

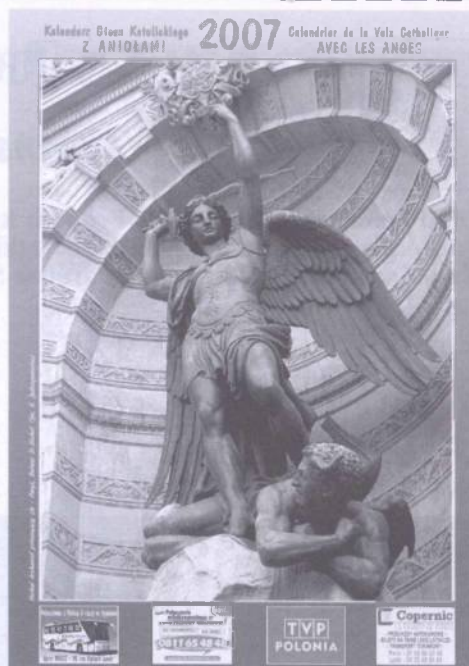
Ilość egzemplarzy: ..... w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę



*W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji  
o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.*

### Dammarie lès Lys

**31 grudnia** od godziny 21<sup>00</sup> do 04<sup>00</sup> rano,  
w Espace Nino Ferrer (d.Raymond Buissieres),  
w pobliżu kościoła francuskiego

odbędzie się coroczny  
**BAL SYLWESTROWY**



organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie.  
Do tańca grać będzie orkiestra „Echo” z Tarnobrzegu.  
Cena wstępu 75 euro od osoby, płatne do 25 grudnia  
(w cenie biletu świąteczna kolacja).

**Rezerwacje pod numerami:**

01 64 23 63 81; 01 60 66 04 94;  
01 60 60 89 94; 01 64 60 90 42.

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI

przyjmuje - **bezpłatnie** - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>  
- 18, rue Claude Lorrain -



Komitet Opieki Szkolnej z Argenteuil

### zaprasza

w sobotę 18 listopada 2006 r.

od 21<sup>00</sup> do 3<sup>00</sup>

do Sali Jean Vilar

- 9, boulevard Héloïse w Argenteuil -  
**na**

### Wielki Bal polsko - francuski

Grać będzie orkiestra „Christian Kubiak”; wejście 29 euro.  
**Informacje i rezerwacja:** C. Makosz tel. 01.34.11.13.51.  
Aby otrzymać bilety (listownie - proszę podać dokładny adres) czek (dla: „APE de Culture Polonaise”) trzeba przelać do: M et Mme Makosz - 38, rue de l'Ermitage, 95100 Argenteuil.

### KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 16<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

### Nowy Ośrodek Duszpasterski dla Polaków w Paryżu XIV

12 listopada - Mszą św. o godz. 10<sup>45</sup>, w kaplicy  
pw. St-Yves - Cité du Souvenir, 11, rue Saint Yves -  
rozpoczyna działalność ośrodek duszpasterski dla Polaków  
- przy parafii św. Dominika w Paryżu.

**Informacje:** ks. Jarosław Kucharski - tel. 01 45 88 70 31.



### Rada Parafialna przy polskiej parafii w Aulnay sous Bois

organizuje zabawę taneczną

w niedzielę 26 listopada w godz. 15<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>.

Grać będzie lokalny polski zespół muzyczny.

**Miejsce zabawy:** Salle des fêtes Chanteloup -

1, av. de Nonneville - Aulnay sous Bois.

Bufet obficie zaopatrzone w polskie specjały.

Dochód z zabawy przeznaczony będzie na wykonanie  
posadzki w kościele Św. Józefa.

**Szczegółowe informacje:**

tel. 06 66 03 42 90 lub 06 62 56 36 28 (wieczorem).

**Serdecznie zapraszamy!**

### Duża Firma Budowlana

**ZATRUDNI OD ZARAZ**

**SZEFA BUDOWY**

**(CONDUCTEUR ET PILOTE DU CHANTIER)**

z dobrą znajomością języka francuskiego oraz  
przynajmniej 10-letnim stażem pracy w budownictwie.

**TEL. 01 48 86 52 23; 06 03 42 72 38.**

Dame excellente présentation et éducation  
recherche une place de «dame de compagnie»  
ou une place de nurse devant être nourrie et logée.

**Tél. 06. 30. 15. 14. 37**

\* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu,  
wyszczałcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna, blondynka  
- bardzo samotna  
szuka bratniej duszy wśród Polaków.  
Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.



## 30 PAŹDZIERNIKA - 5 LISTOPADA

### PONIEDZIAŁEK 30 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Jedyneczka 9<sup>25</sup> My Wy Oni - magazyn 9<sup>50</sup> Zdarzyło się - Marchlewszczyzna - reportaż 10<sup>10</sup> Mój pierwszy raz 11<sup>00</sup> Biografie - Życie jak przygoda - dokument 11<sup>35</sup> Skarby przyrody - Park Dworski-Wielgoszcz 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Lwów - Sentymentalne powroty - reportaż 13<sup>30</sup> M jak miłość - serial 14<sup>15</sup> Marszałek Piłsudski - film fabularny 15<sup>05</sup> Inny świat, inna epoka, inni ludzie... - reportaż 15<sup>20</sup> Warto rozmawiać 16<sup>15</sup> Jedyneczka 16<sup>40</sup> Magazyn Medyczny - Stenty powlekane lekami 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Selekcja - reportaż 17<sup>40</sup> My Wy Oni - magazyn 18<sup>10</sup> O Polsce i Polakach - Studiuję w Polsce - magazyn 18<sup>30</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 19<sup>05</sup> Kościół i świat - magazyn 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Sportowy tydzień 21<sup>35</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 22<sup>25</sup> Ostatni partyzant Rzeczypospolitej - dokument 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Kinematograf - magazyn 0<sup>25</sup> O Polsce i Polakach - Studiuję w Polsce - magazyn 0<sup>45</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 31 PAŹDZIERNIKA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domisie 9<sup>30</sup> O Polsce i Polakach - Studiuję w Polsce - magazyn 9<sup>50</sup> Zaproszenie mnie do stołu - recital Elżbiety Wojnowskiej 10<sup>45</sup> Tętno pierwotnej puszczy - Żywa sieć - dokument 11<sup>15</sup> Sprawa dla reportera 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Sportowy tydzień 13<sup>30</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 14<sup>25</sup> Benefis - Romualda Lipko 15<sup>10</sup> Ostatni partyzant Rzeczypospolitej - dokument 16<sup>40</sup> Domisie 16<sup>40</sup> Spacer po Starym Cmentarzu - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>30</sup> Nurdy Reformacji w Polsce - dokument 17<sup>45</sup> Ze sztuką na ty - reportaż 18<sup>15</sup> Sprawa dla reportera 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Polonusi w Europie - Smak dźwięku - reportaż 21<sup>25</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 21<sup>55</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 22<sup>40</sup> Glob 2006 23<sup>10</sup> Animowany świat wyobraźni(2) - film animowany 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Reportaż 0<sup>25</sup> Tętno pierwotnej puszczy - Żywa sieć - dokument 0<sup>55</sup> Selekcja - reportaż 1<sup>20</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 1 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Koniec babiego lata - film 7<sup>00</sup> Msza św 7<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>10</sup> Przy polskich grobach - reportaż 8<sup>35</sup> Muzyczny Festiwal Łañcut 2000 9<sup>00</sup> Domowe przedszkole - Jesienne wspomnienie 9<sup>25</sup> Wierzę, wątpię, szukam 9<sup>50</sup> Zaproszenie 10<sup>10</sup> Świadkowie nieznanymi historii - pr. publicystyczny 10<sup>45</sup> Ze sztuką na ty - reportaż 11<sup>10</sup> Kresowe nekropolie - Wileńskie tajemnice - reportaż 11<sup>25</sup> Muzyka poważna 12<sup>10</sup> Klan - serial 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Wieści Polonijne 13<sup>25</sup> Polonusi w Europie - Smak dźwięku - reportaż 13<sup>50</sup> Kochaj mnie - telenowela dokument. 14<sup>15</sup> Muzyka poważna 15<sup>10</sup> Kresowe nekropolie - Cmentarz Bernardyński - reportaż 15<sup>25</sup> Program rozrywkowy 16<sup>15</sup> Reportaż 16<sup>40</sup> Kresowe nekropolie - Wzgórza Antokolu - rep. 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Najlepszy z najlepszych 17<sup>40</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>05</sup> Kresowe nekropolie - Wileński majestat - reportaż 18<sup>20</sup> Koniec babiego lata - film 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 19<sup>55</sup> Pogoda 20<sup>00</sup> Kresowe nekropolie - Matka i serce syna - reportaż 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Przy polskich grobach - reportaż 21<sup>25</sup> Wszyscy święci - film 22<sup>40</sup> Program rozrywkowy 23<sup>15</sup> Kresowe nekropolie - Wileńskie tajemnice - reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Sport Telegram 23<sup>48</sup> Pogoda 23<sup>50</sup> Kresowe nekropolie - Cmentarz Bernardyński - reportaż 0<sup>05</sup> Najlepszy z najlepszych 0<sup>30</sup> Program rozrywkowy 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 2 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Budzik 9<sup>25</sup> Mój Dekalog - Leon Niemczyk 9<sup>50</sup> Zaolzie 10<sup>05</sup> Program rozrywkowy 10<sup>35</sup> Kresowe nekropolie - Wileński majestat - reportaż 10<sup>50</sup> Najlepszy z najlepszych 11<sup>15</sup> Unijnym traktem - Ogień bez dymu - reportaż 11<sup>25</sup> Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Przy polskich grobach - reportaż 13<sup>30</sup> Wszyscy święci - film 14<sup>50</sup> Kresowe nekropolie - Matka i serce syna - reportaż 15<sup>05</sup> Program rozrywkowy 16<sup>00</sup> Kresowe nekropolie - Wileńskie tajemnice - reportaż 16<sup>15</sup> Budzik 16<sup>40</sup> Kwadrans na kawę 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Najlepszy z najlepszych 17<sup>40</sup> Program katolicki 18<sup>10</sup> Mój Dekalog - Leon Niemczyk 18<sup>40</sup> Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>40</sup> Plebania - serial 21<sup>05</sup> Zapomniani - dokument 21<sup>40</sup> Klik-Klak - spektakl teatralny 22<sup>45</sup> Misja specjalna 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Łossskot! - magazyn 0<sup>25</sup> Najlepszy z najlepszych 0<sup>50</sup> Mój Dekalog - Leon Niemczyk 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 3 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domowe przedszkole - Listopad 9<sup>25</sup> Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial komediowy 9<sup>50</sup> Program katolicki 10<sup>20</sup> Najlepszy z najlepszych 10<sup>45</sup> Regionalia - magazyn 11<sup>15</sup> Muzyka klasyczna 11<sup>40</sup> Magazyn 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial

### Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mme Catherine Noiret -

Forest en Cambresis - 100 euro

Ofiarodawcy składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:

Mission Catholique Polonaise,

263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris,

wplacając na: CCP 1268-75 N PARIS

13<sup>00</sup> Zapomniani - dokument 13<sup>25</sup> Hity satelity 13<sup>40</sup> Klik-Klak - spektakl teatralny 14<sup>45</sup> Muzyczny Festiwal Łañcut 2000 15<sup>05</sup> Misja specjalna 15<sup>45</sup> Domowe przedszkole - Listopad 16<sup>10</sup> Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial komediowy 16<sup>35</sup> Polska egzotyczna - Na polskiej Ukrainie 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Święta wojna - serial 17<sup>40</sup> Zdarzyło się - Polskość - reportaż 18<sup>05</sup> Okazja - serial 18<sup>30</sup> Regionalia - magazyn 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Mówi się ... 21<sup>20</sup> Hity satelity 21<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 22<sup>30</sup> Duże dzieci 23<sup>10</sup> Porozmawiajmy 24<sup>00</sup> Koncert jubileuszowy Martyny Jakubowicz 0<sup>45</sup> Nieparzyści - telenowela dok. 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 4 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Plebania(5) - serial 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Trzy Szalone Zera 9<sup>00</sup> Mówi się ... 9<sup>20</sup> Wieści Polonijne 9<sup>35</sup> Święta wojna - serial 10<sup>00</sup> Porozmawiajmy 10<sup>45</sup> Klan(3) - telenowela 11<sup>50</sup> Smak Europy 12<sup>00</sup> Podróże kulinarne 12<sup>30</sup> Okazja - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Ring 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>10</sup> Szansa na Sukces - Krystyna Giżowska 16<sup>00</sup> Z daleka, a z bliska 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Tam gdzie jesteśmy - Polacy na Islandii - reportaż 17<sup>55</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>15</sup> Pałac Maurycego Poznańskiego - reportaż 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka(2) 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Weiser - film psychologiczny 21<sup>50</sup> Program rozrywkowy 22<sup>40</sup> XXII Przegląd Kabaretów 2006 23<sup>35</sup> Z daleka, a z bliska 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka(2) 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 5 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Ring 6<sup>40</sup> Od Elbląga do Malborka - felieton 6<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie 7<sup>15</sup> Z daleka, a z bliska 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno - magazyn 9<sup>30</sup> W krainie władcy smoków - serial 10<sup>00</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 10<sup>05</sup> Złotopolscy(2) - serial 11<sup>00</sup> Salon kresowy - Londyński lwowiak - dokument 11<sup>15</sup> Niedzielne muzykowanie - Muzyka klasyczna 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy św. z Rzeszowa 14<sup>15</sup> Czterdziestolatek - dwadzieścia lat później - serial 15<sup>10</sup> Zaproszenie 15<sup>30</sup> Wywiad i opinie - program publicystyczny 16<sup>05</sup> Joanna Chmielewska czyli moje wykopane studnie - dokument 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Mój pierwszy raz 18<sup>15</sup> Pałac Maurycego Poznańskiego - reportaż 18<sup>25</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Marszałek Piłsudski - film fabularny 20<sup>55</sup> Benefis 21<sup>45</sup> Dubidu 22<sup>40</sup> Warto rozmawiać 23<sup>40</sup> Regionalia - magazyn 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno - magazyn 1<sup>15</sup> Dobranocka za oceanem 1<sup>30</sup> Wiadomości



**Kancelaria Prawna**  
**mec. MARTA CICHOSZ**  
ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
59, Av de Suffren 75007 Paris

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;**

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

**JEZYK FRANCUSKI**

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
odszkodowania, spadki itp.

**PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI**

**TEL. 06 60 67 30 27**

**VOIX CATHOLIQUE**

**GŁOS**  
**KATOLICKI**

N° (2203)37: 29.10.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France

**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** [vk@club-internet.fr](mailto:vk@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jez - Recteur MCP.

**Rédacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Przenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**

**BAROLINA**

7, rue DUPHOT (obok kościoła)  
**Tel. 01 40 15 09 09**

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

**Orbis podróż na bis!**  
nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura  
36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris  
przy stacji - Metro Voltaire  
tel.: 01 43 71 60 20  
[www.orbis-transport.pl](http://www.orbis-transport.pl)  
e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)  
bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

**BAUDART**  
VOYAGES

PARIS 75010 (M Gare du Nord) 35-959 RZESZÓW  
93, rue de Maubeuge Ul. Asnyka 10 lokal 17  
**TEL. 01 42 80 95 60** Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**  
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.


**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**



**KUPON PRENUMERATY**  
**(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€)  Czekałem  
 Pół roku (28,30€)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60€)  Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

**Numer złożony do druku 18.10.2006.**

**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW


**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

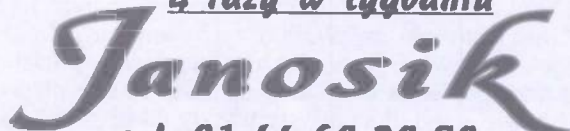
- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>o</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**4 razy w tygodniu**

**tel. 01 44 69 30 80**23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>o</sup> RomeFrançais Langue Étrangère  
**École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego**

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

**Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris**  
przygotowanie do egzaminów**DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19  
- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts  
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 13 LISTOPADA!!!**

www.nazarethfamille.fr

**USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,  
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

6, rue des Immeubles  
Industriels  
75011 Paris (M<sup>o</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 4323, rue Desaix  
69003 Lyon  
tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH  
DO 30 MIAST W POLSCE  
WYJAZDY Z PARYŻA, LYONU  
ORAZ INNYCH MIAST WE FRANCJI**

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE****LINE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
- Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
- Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE  
FRANCJA - UKRAINA**

**PORADY PSYCHOLOGICZNE**Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,  
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.**TEL. 01 47 05 78 08.****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>o</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 11 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****PODRÓŻE DO POLSKI**\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-  
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.\* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA  
PARYŻ - USTRZYKIDOLNE.WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.  
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.

## z narodowego dziedzictwa

Ewa Ziolkowska

## CYPRIANA GODEBSKIEGO ZWIĄZKI Z KRAJEM

**P**rzodków artysty rzeźbiarza Cypriana Godebskiego i jego samego, emigracyjny los związał z Francją. Choć tworzył dla większości ówczesnych centrów artystycznych Europy, to pracował i pozostawił swoje dzieła również w kraju - we Lwowie i w Warszawie.

Przyszł na świat 30 października 1835 r. w Méry-sur-Cher koło Bourges. Był wnukiem Cypriana Godebskiego, poety i pułkownika legionów polskich, poległego pod Raszynem w 1809 roku i synem Franciszka Ksawerego, pisarza, publicysty, uczestnika powstania listopadowego. Uczył się w Szkole Polskiej Narodowej na Batignolles. Wykształcenie rzeźbiarskie zdobył także w Paryżu, w pracowni François Jouffroya.

W 1858 roku, wraz z ojcem, któremu powierzono stanowisko kustosa w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, przyjechał do Lwowa, gdzie wówczas trwała budowa Gmachu Inwalidów Wojskowych. Młody artysta, który wcześniej dał się już poznać nad Sekwaną, otrzymał zamówienie na wyposażenie rzeźbiarskie obiektu. I tak budowała, wznoszona w latach 1855-1863, według projektu wiedeńskiego architekta Teofila Hansena, w stylu neoromańskim, stylizowana na średniowieczny zamek z narożnymi wieżyczkami, została ozdobiona pracami Godebskiego. Na fasadzie znalazły się monumentalne posągi alegoryczne symbolizujące Austrię i Galicję oraz wojnę i pokój, wewnątrz budynku - statuy feldmarszałków austriackich, a w kaplicy - figury dwunastu apostołów. Gmach przy ul. Kleparowskiej stoi do dziś i mieści Szkołę Pożarniczo-Techniczną.

Cyprian Godebski zadebiutował we Lwowie jako twórca pomników nagrobnych. Gdy tam przybył, zmarła właśnie Honorata Borzęcka, córka wielkiego podstolego koronnego Aleksandra Borzęckiego, znana w całej Galicji z działalności filantropijnej. Godebski podjął się realizacji rzeźby na jej grób na Cmentarzu Łyczakowskim. Stworzył pomnik przedstawiający kobietę w długiej, powłóczyściej sukni, pólężącą na wysokim sarkofagu, ozdobionym, podobnie jak otaczająca go kamienna balustrada, neogotyckimi detalami. Prawdopodobnie w okresie lwowskim powstały jeszcze trzy rzeźby nagrobne, z których znane są tylko dwie: bankiera Ottona Hausnera w niedalekich Brodach oraz Walerego Łozińskiego na Łyczakowie. Pomnik przedwcześnie zmarłego pisarza jest wspólnym dziełem Godebskiego i jego francuskiego przyjaciela, również rzeźbiarza - Abła Marii Periera.

We Lwowie Cyprian Godebski wyrzeźbił także popiersia: namiestnika Galicji - Agenora Gołuchowskiego, Jerzego Dzeduszyckiego, Jerzego Maksymiliana Ossolińskiego oraz, z zamierzonego dużego cyklu rzeźbiarskich portretów pisarzy: Wincentego Pola i Józefa Ignacego Kraszewskiego. Nie wszystkie projekty udało mu się zrealizować, w 1861 r. opuścił Lwów i rozpoczął swoją europejską, a po części i światową, karierę. Rzeźbił i wystawiał w Wiedniu, w Brukseli, w Paryżu, w Rzymie, w Antwerpii, był ceniony i nagradzany na Salonach Paryskich. Jako zdobywca pierwszej nagrody w międzynarodowym konkursie, wykonał pomnik Niepodległości Krajów Ameryki Południowej w Limie, stolicy Peru. W 1869 roku został profesorem rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu. Dzięki temu, podróżując z Paryża na północ, zaczął częściej bywać w Warszawie, z którą w latach siedemdziesiątych na czas dłuższy związał swój los.

**W** lipcu 1872 r. przyjechał do Warszawy, aby uczcić pamięć zmarłego przed miesiącem Stanisława Moniuszki. Zaprojektowany przez niego pomnik w formie sarkofagu ze stojącą postacią muzy „*opłakującą zgon swego pieśniarza*” umieszczona w kościele pw. Wszystkich Świętych. Niestety, został zniszczony w czasie Powstania Warszawskiego. Rok później, na zamówienie Marii Kalergis-Muchanow, Godebski wyrzeźbił monumentalne popiersie nagrobkowe jej ojca, hr. Fryderyka K. Nesselrode. Do dziś wieńczy grób generała, stojący przy Alei Katakumbowej na Cmentarzu Powązkowskim. Coraz częstsze

pobyty artysty w Warszawie związane były nie tylko z jego pracami, ale i z życiem osobistym. W końcu 1874 roku pojął za żonę rzeźbiarkę Matyldę, z domu Rosen Natansonową, zrezygnował z profesury w Petersburgu i osiadł w Warszawie. Zamierzał pozostać nad Wisłą na stałe i założyć własną szkołę rzeźbiarską. Warszawski dom państwa Godebskich stał się otwartym salonem artystycznym, chętnie odwiedzany przez elitę kulturalną. Intelktualne ożywienie w życiu miasta wniosły nie tylko prowadzone tam dysputy, ale i cykl publikowanych przez Godebskiego na łamach „Gazety Polskiej” felietonów - „Listy o sztuce”, w których „*ostro atakował panujące u nas konwencje, akademizm, rutyniarstwo i wszelkie przejawy konserwatyizmu, torował drogę sztuce nowej, głosząc idee, w których był prekursorem Witkiewicza*”.

W maju 1875 r., w warszawskim ratuszu odbyła się wystawa 16 prac Godebskiego. Złożyły się na nią między innymi: model z brązu „Matki Boskiej Rozbitków”, która stanęła później w Bretonii (Głos Katolicki nr 29/2006 z 15 sierpnia 2004 - Red.), popiersie „Nienawiść”, przeznaczone dla ozdoby gmachu w Filadelfii, trzy popiersia cara Aleksandra II i kilka płaskorzeźb. W Warszawie, spod dłuta artysty wyszły także popiersia Stanisława Staszica i Marii Kalergis. Jednak rzeźbiarz nie widząc możliwości pełnego twórczego rozwoju, po roku wrócił do Paryża, gdzie mieszkał do końca życia. Nie oznaczało to zerwania więzi z krajem. Wystawiał swoje prace w Zachęcie. Wielokrotnie też odwiedzał Polskę, zwłaszcza w latach 1896-1901, kiedy to wznoszono w Warszawie i w Krakowie pomniki jego autorstwa.

**T**o właśnie Cyprianowi Godebskiemu powierzono wykonanie pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie, w setną rocznicę urodzin wieszca. Choć miał poważnego konkurenta w osobie bardziej znanego i cenionego w kraju rzeźbiarza Piusa Welońskiego, komitet budowy monumentu, którego działaniami kierował jego wiceprezes Henryk Sienkiewicz, wybrał Godebskiego, mającego większy dorobek w dziedzinie rzeźby pomnikowej. Ten przystąpił do pracy z wielkim zaangażowaniem i zapewnił, że „*choćby miał skonać, pomnik Mickiewicza na czas stanąć musi*”. Czekąco go jednak niełatwe zadanie. Wkrótce przedstawił dwa projekty pomnika i oba zostały odrzucone. Monumentalna kompozycja „Lud polski dźwiga wieszca” nie spodobała się, Warszawa chciała mieć pomnik „*prosty w wymyśle*”, realistyczny, bez wyobrażeń alegorycznych. Kolejny projekt, z bólem serca okrojony do samej postaci wieszca, został przywieziony osobiście do Warszawy przez rzeźbiarza i także nie zyskał pełnej akceptacji. Specjalnie powołana komisja artystyczna przyjęła dopiero czwartą koncepcję i to jedynie w ogólnych zarysach, Godebski został zobowiązany do wprowadzenia wielu modyfikacji. W ciągu niespełna miesiąca przedstawił następną dwiema wersje figury wieszca. Jedną z nich, po kolejnych zmianach i poprawkach, wieszca przyjął. Postać poety stojącego na wysokim cokole przedstawiona została realistycznie, w płaszczu, w jakim zwykle chodził. Prawa ręka w romantycznym geście spoczywa na sercu (*patrz okładka, w Galerii GK*). Po uzyskaniu zgody cara na projekt i lokalizację, przedstawiono fotografię pomnika szerokiej publiczności na łamach →→

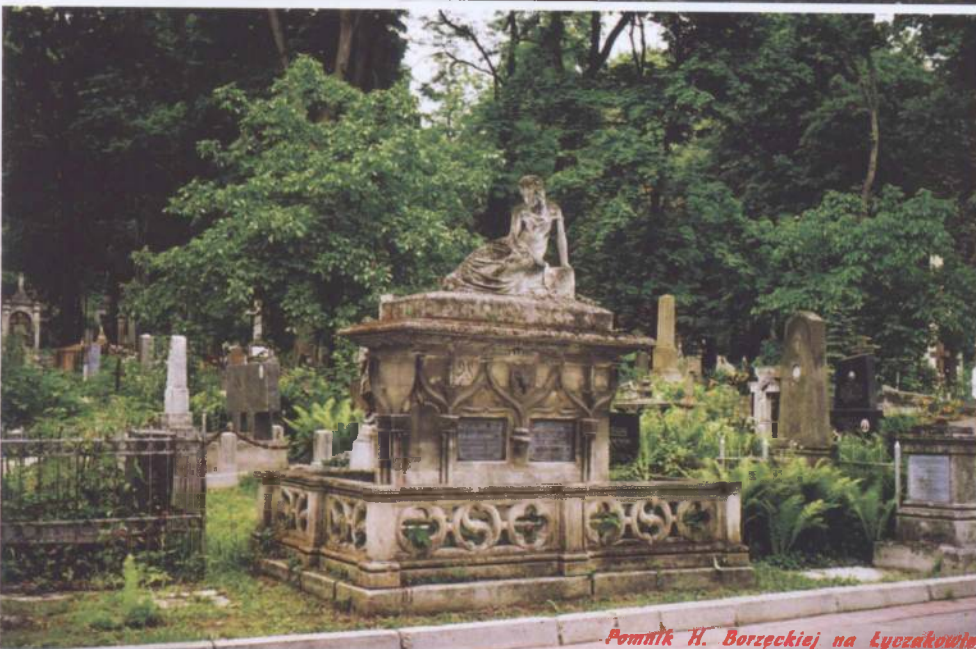


Cyprian Godebski

Dom Inwalidów Wojskowych we Lwowie



Papiersie Nesselradego na Powązkach



Pomnik H. Borzęckiej na Łyczakowia

garnęła się do znakomitego artysty, gdyż miał dla niej zawsze serce.

Spod dłuta Cypriana Godebskiego wyszły niezliczone portrety, pomniki, nagrobki, kompozycje alegoryczne, dekoracje rzeźbiarskie. Był artystą niezwykle pracowitym i ruchliwym. To, co robił we Lwowie i w Warszawie stanowi niewielki wycinek jego bogatego dorobku. Swoje prace pozostawił na Zachodzie i Wschodzie, w Paryżu i w Petersburgu. Wychowany w patriotycznej atmosferze, przez całe życie odczuwał głęboką, duchową więź z krajem. Twórczość artysty nie jest oceniana zbyt wysoko przez historyków sztuki. Twierdzą, że był zatwardziałym akademikiem, artystą salonowym, nie proponował niczego nowego, choć doceniają perfekcję warsztatu. Godebski jest postacią dziś właściwie zapomnianą, a przecież niewątpliwie godną uwagi. Spoczywa w Montmorency.



Pomnik Moniuszki w Warszawie

→→ prasy, która opatrzyła je na ogół przychylnymi komentarzami. „Czas” zachwycając się statua Mickiewicza pisał „(...) Jest w niej spokój olbrzyma, jest skupienie duchowe i polot ów podobłoczny, który cechować musi w kamiennym zaklęciu poetę”. Godebski podjął się nadzoru nad wykonaniem wszystkich elementów pomnika. Wywiązał się z tego perfekcyjnie i w terminie. Pomnik został odsłonięty, tak jak planowano, 24 grudnia 1898 roku, niezwykle uroczystie, choć ze względu na szykany władz carskich w całkowitym milczeniu. Wznoszący się obecnie na skwerze na Krakowskim Przedmieściu monument jest powojenną rekonstrukcją.

Rzeźbiarz zmarł 25 listopada 1909 roku w Paryżu. W warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym” opublikowano pośmiertne wspomnienie: - Godebski odznaczał się charakterem szczerym, serdecznym, kochał ludzką, piękno, sztukę, był prawdziwym artystą. Nie posiadał złotci, zawiść była mu najzupelniej obca, stąd w stosunkach koleżeńskich i towarzyskich liczył tylko przyjaciół. Młodzież



Płyta na grobie rzeźbiarza w Montmorency

Płyta na grobie rzeźbiarza od dawna wymaga specjalistycznej konserwacji, napisy są ledwie czytelne. Czy znajdzie się ktoś, kto w Święto Zmarłych lub w Dzień Zaduszny zapali świeczkę na jego mogile?

**W Galerii GK:  
Cypriana Godebskiego  
warszawski pomnik  
Mickiewicza**

(o francuskich i polskich  
związkach rzeźbiarza  
proszę czytać wewnątrz numeru)



**karty telefoniczne IRADIUM**

**Taniej do Polski i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	<b>1666*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>125*</b> mn
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> mn
<b>USA + GSM</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Anglia</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn

100% POWA SATYSFAKCYJNA LUB ZWROT KARTY

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa klienta - 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 70 70 88 00    0811 600 300

\*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014<sup>c</sup>/min**

**Wybierz**

**0811 65 48 48**

Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>Polska</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Dania</b>
<b>USA +GSM</b>	<b>Anglia</b>	<b>Hiszpania</b>
<b>Kanada +GSM</b>	<b>Austria</b>	<b>Belgia</b>
<b>Francja</b>	<b>Norwegia</b>	<b>Rosja</b>
	<b>Włochy</b>	<b>Szwecja...</b>

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

Obsługa klienta INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348\*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.